Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ. SOBOTA, 18-GO MAJA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 135

Łódź otrzyma pożyczkę

od zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Prezydent Ziemięcki wyjeżdża na dłuższą kurację zagranicę.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj bawił w Warszawie p. wiceprezydent m. Łodzi dr. Wieliński, który odbył szereg konferencji w sprawach finansowych naszego miasta. Do konferencji z wiceministrem skarbu dr. Grodyńskim nie doszło, gdyż bawi on jeszcze w Poznaniu. Wieczorem powrócił dr. Wieliński do Łodzi.

Według uzyskanych przez nas informacji, nadzieje otrzymania pożyczki dla Łodzi od rządu są nader nikłe. Jednocześnie jednak, rząd zdaje sobie sprawę z nadwyraz ciężkiej sytuacji m. Łodzi i gotów jest w inny sposób pomóc władzom miejskim. Powstała bowiem myśl zaciągnięcia przez m. Łódź pożyczki w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, która to instytucja dysponuje dość znacznemi funduszami.

Oczywiście zaciągnięcie takiej pożyczki wymaga dłuższej akcji przygotowawczej, która zresztą jest w toku. Rząd, jak się dowiadujemy, nie miałby ze swej strony nic przeciwko zaciągnięciu przez Łódź tego rodzaju pożyczki.

* * *

Projekt zaciągnięcia pożyczki w zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych wydaje się być bardzo szczęśliwym.

Jak wiadomo, instytucje tego rodzaju, a zwłaszcza fundusz bezrobocia i zakład ubezpieczeń, dysponują olbrzymiemi sumami, i mają nawet z tego powodu niełada kłopot:

CO ZROBIĆ Z PIENIEDZMI?

W roku ubiegłym fundusz bezrobocia rozpoczął nawet

BUDOWĘ SZEREGU GMACHÓW DLA SWOICH BIUR

w rozmaitych miastach Polski, przeciwko czemu pierwsza zaprotestowała „Republika", wskazując, że fundusze te mają swoje przeznaczenie i winny być celowo ulokowane, a w każdym razie nie mogą być użyte na budowę gmachów reprezentacyjnych w Toruniu i Krakowie, gdzie, jak wiadomo, niema przemysłu, temsamem ilość bezrobotnych jest bardzo niewielka.

Stanowisko „Republiki" zostało później zaakceptowane przez komisję sejmową, która wyraźnie wypowiedziała się przeciwko użyciu tych pieniędzy na budowę gmachów dla biur funduszu bezrobocia.

Tym razem jednak pokrewna instytucja, zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych, ma okazję ulokować swoje fundusze w Łodzi, t. j. w mieście, które jest zarazem

NAJGŁÓWNIEJSZEM ŹRÓDŁEM WPŁYWÓW TEJ INSTYTUCJI.

Ideę tę należy uważać za ze wszechmiar usprawiedliwioną i celową. Miejmy więc nadzieję, że toczące się pertraktacje doprowadza szybko do pomyślnego rezultatu.

* * *

Wyjazd chorego prezydenta miasta Łodzi posła Ziemieckiego zagranicę na kurację wyznaczony został na przyszły czwartek.

ELEKTRYFIKACJA POLSKI.

Koncern amerykański Harrimana chce wybudować olbrzymią elektrownię nad Dunajcem kosztem 100 miljonów dolarów.

Elektrownia ta ma zasilać prądem 30 powiatów, a między innymi łódzki, brzeziński, łaski, piotrkowski i radomskowski.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że do ministerstwa robót publicznych wpłynęło podanie W. A. Harrimana and Co.

o udzielenie koncesji rządowej na budowę olbrzymiej elektrowni

która stanęłaby prawdopodobnie nad Dunajcem.

Energja elektryczna wytwarzana w owej elektrowni miałaby wedle planów spółki amerykańskiej przedłożonych ministerstwu robót publicznych

zasilać teren 80 tysięcy kilometrów kw. obejmując 30 przeszło powiatów

na teren. 6 następujących województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, krakowskiego i lwowskiego.

Sieć elektryczna Harrimana na terenie województwa łódzkiego objęłaby powiaty: łęczycki, łódzki, brzeziński, łaski, sieradzki, piotrkowski i radomskowski.

Wrazie uzyskanie koncesji

spółka Harrimana musiałaby ogółem włożyć w przedsiębiorstwo 80 do 100 miljonów dolarów.

Koszta budowy już w pierwszym roku wyniosłyby około 20 miljonów dolarów.

Wniesienie sumy powyższej zostało już w podaniu złożonem ministerstwu robót publicznych zadeklarowane.

Celem pertraktacji z rządem i omówienia bliższych warunków uzyskania koncesji, przyjeżdża w najbliższych dniach do Warszawy specjalny delegat koncernu Harrimana p. Rossi, który przed kilkoma laty finalizował pomyślne objęcie przez tę samą spółkę przeważnej części udziału w największych przedsiębiorstwach metalurgicznych na Śląsku.

Olbrzymia oferta Harrimana została w zasadzie przyjęta przez rząd polski, a obecnie jest szczegółowo rozpatrywana przez czynniki fachowe.

Zaakceptowanie oferty miałoby oczywiście olbrzymie znaczenie dla państwa nietylko ze względu na sam doniosły fakt przeprowadzenia elektryfikacji, ale również przez przypływ kapitału obcego na nasz rynek.

Fałszywe alarmy w Gdańsku

o wybuchu strejku włókniarzy w Łodzi.

GDAŃSK, 17 maja.

(Telegram własny „Republiki").

Późnym wieczorem w tutejszych kołach gospodarczych i handlowych rozpowszechniano usilnie wiadomość o wybuchu strejku w Łodzi. Wiadomość ta wywołała w Gdańsku ogromne zainteresowanie i przedstawiciele firm łódzkich zwrócili się niezwłocznie telefonicznie do Łodzi z zapytaniem czy polega ona na prawdzie.

Po otrzymaniu źródłowych wyjaśnień z Łodzi nastąpiło uspokojenie.

Przypuszczać należy, że

WIADOMOŚCI O WYBUCHU STREJKU WŁÓKIENNICZEGO KOLPORTOWANE BYŁY PRZEZ WROGIE POLSCE ELEMENTY

w celu wywołania paniki wśród kół gospodarczych zagranicą i miały na celu poderwanie zaufania do przemysłowców włókienniczych.

Ćwiczenia szeregowych rezerwy

nie będą odroczone.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W kilku pismach warszawskich ukazała się wiadomość o odwołaniu ze względów na konieczność czynienia oszczędności budżetowych ćwiczeń szeregowych rezerwy. Wiadomości te donoszą, że odbędą się w roku b. tylko ćwiczenia oficerów rezerwy. Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje, że wiadomości te są nieprawdziwe i ćwiczenia odbędą się ściśle w myśl ogłoszonych już zarządzeń.

Korespondent pisma sowieckiego wydalony z Niemiec.

Berlin, 17 maja

Agencja Telegraficzna „Express".

Demokratyczny „Zeitungsdienst" donosi z Berlina, że korespondent sowiecki w Berlinie dziennika „Prawdy" otrzymał od władz pruskich wezwanie do opuszczenia Niemiec z powodu tendencyjnego charakteru jego sprawozdań o majowych wydarzeniach w stolicy Rzeszy. Korespondent sowiecki założył energiczny protest przeciwko temu zarządzeniu.

Krasin marzył o Rosji faszystowskiej.

Pamiętniki wdowy po zmarłym ambasadorze.

Londyn, 17 maja.

Wdowa po Leonidasie Krassinie, byłym sowieckim pośle w Londynie, ogłosiła swe pamiętniki, w których charakteryzuje życie i działalność swego męża. Wdowa po Krassinie twierdzi, iż mąż jej łączył swe przekonania rewolucyjne ze szczerym patrjotyzmem rosyjskim, rozumiał błędy sowieckiej polityki, uznawał, że izolacja polityczna i gospodarcza Rosji przynosi jej szkodę. W ostatnich latach swego życia był Krassin rzekomo wielbicielem Mussoliniego i marzył o Rosji faszystowskiej.

Zeppelin wylądował we Francji.

Fiasko niemieckiego lotu propagandowego do Ameryki

Berlin, 17 maja.

O godzinie 5-tej rano nadeszła do lotniska w Friedrichshafen ostatnia wiadomość z Paryża, że sterowiec „Zeppelin" był widziany gdzieś w dolinie Rodanu bez bliższego jednak określenia miejsca.

Od tej chwili nie ma żadnych dalszych wiadomości o losie sterowca.

Zapowiedziany na godzinę 8-ą rano przylot do lotniska w Friedrichshafen nie nastąpił. Kierownictwo portu lotniczego wysyła bezustannie na wszystkie strony telegramy w poszukiwaniu sterowca.

Według ostatnich wiadomości z pokładu „Zeppelina" sterowiec posuwał się wśród deszczu, walcząc z przeciwnym wiatrem, z szybkością 30 klm. na godzinę.

Kierownictwo portu jest silnie zaniepokojone losem sterowca, mimo to oświadcza, że dobrze się stało, iż dr. Eckener zdecydował się na powrót.

Dr. Eckener zresztą musiał zawrócić ponieważ z 5 motorów, 2 były zupełnie zepsute tak, że zachodzi konieczność zmiany niektórych części.

Koła lotnicze niemieckie, które dotychczas utrzymywały, że „Zeppelin" nadaje się do komunikacji transatlantyckiej, zmieniły zdanie i oświadczają, że tego rodzaju lot przez ocean sterowcе tak „małym", jakim jest „Zeppelin", jest tylko śmiałem przedsięwzięciem sportowem.

Berlin, 17 maja

Panuje tutaj wielkie przygnębienie z powodu niepowodzenia lotu Zeppelina. Według ostatnich wiadomości odmówił posłuszeństwa trzeci motor. Sterowiec walcząc z wiatrami posuwał się bardzo powoli. O godz. 17.15 min. zakłady Friedrichshafen otrzymały depeszę iskrową, w której jest powiedziane, że Zeppelin jest zmuszony do lądowania na terytorjum francuskiem, które nastąpi prawdopodobnie w miejscowości Cuers na południo - wschód od Tulonu.

BERLIN, 17 maja.

Według otrzymanych tutaj wiadomości, sterowiec Zeppelin dokonał lądowania pod Tulonem w kilka minut po godzinie 21. Lądowanie odbyło się zupełnie pomyślnie. Prawdopodobnie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego zostaną wysłani mechanicy wraz z materjałem celem dokonania naprawy.

Klęska Amanullaha.

Ciężkie walki w Afganistanie.

Londyn, 17 maja.

Otrzymano tu wiadomość z Peschawar, iż w zachodniej części Afganistanu doszło do bardzo krwawych i okrutnych walk między tamtejszemi trzema szczepami. Walki toczono z nieprawdopodobnem wprost okrucieństwem. Okolica jest zupełnie zniszczona.

Zachodzi obawa, że walki te przeniosą się na teren Indji. W związku z tem władze angielskie zmobilizowały na granicy afgańsko indyjskiej silne oddziały wojskowe.

Według niepotwierdzonych wiadomości Amanullah miał ponieść zupełną klęskę. Jest on podobno osaczony przez zwycięskie wojska Habibullaha. W kołach angielskich przypuszczają, że jest to ostateczna klęska Amanullaha.

Rzekomy sprawca zamachu w Kownie

odmawia udzielenia jakichkolwiek zeznań.

Kowno, 17 maja.

Student Wasilius, aresztowany pod zarzutem dokonania zamachu na Waldemarasa wbrew pogłoskom, rozsiewanym przez policję polityczną, żyje i milczy zawzięcie.

Policja polityczna sądziła, że wiadomością o śmierci Wasiliusa zdoła sprowokować innych aresztowanych do zwalenia całej winy na Wasiljusa, a tem samem przyznania się do współwiny.

Sędzia śledczy Leonas przeprowadził powtórną konfrontację Werbickasa z Wasiliusem. Werbickas ponownie stwierdził, że przypomina sobie jaknajdokładniej, iż Wasilius wystrzelił do Gudinasa, następnie zaś próbował strzelić do Waldemarasa, lecz w tym momencie rewolwer mu się zaciął.

Kowno, 17 maja.

Tutejszy dziennik polski „Nasze Echo" donosi, że aresztowany akademik Voziljus podczas transportu ze szpitala do więzienia zmarł po drodze.

Aresztowany jako podejrzany o współudział w zamachu członek social-rewolucyjnej partji Pawelicjus podczas przesłuchania dostarczył dowodów, że znajdował się w chwili dokonywania zamachu zupełnie w innem miejscu. Wobec tego policja musiała Paweliciusa znowu uwolnić, tak samo został wypuszczony na wolność b. poseł Dumy Januszkiewicjus.

Ryga, 17 maja.

„Jaunakas Zinas" dowiaduje się z nad granicy łotewsko-litewskiej, że wczoraj kilka osób uzbrojonych w rewolwery zamierzało przekroczyć litewsko-łotewską granicę. Gdy policja usiłowała osobników tych zatrzymać, przywitali policję gradem kul rewolwerowych. Wśród uciekających na terytorjum litewskim znajdowali sie zamachowcy Budelis i Bulota. Rząd litewski zwrócił się z poufną prośbą do władz łotewskich o wyśledzenie grupy, która przekroczyła granicę i wydania ich Litwie.

Międzynarodowe zawody hippiczne w Poznaniu.

Bieg o nagrodę p. prez. Rzeczypospolitej.

Poznań, 17 maja
Polska Agencja Telegraficzna.

Po godz. 3-ej P. Prezydent wyjechał autem wraz z małżonką na hipodrom, na Błoniach Grunwaldzkich, gdzie rozpoczęły się międzynarodowe zawody hipiczne z udziałem jeźdźców polskich, rumuńskich, amerykańskich i węgierskich. Część jeźdźców polskich oraz ekipa włoska przybywa jutro. P. Prezydent przy dźwiękach hymnu narodowego zajął miejsce w przygotowanej loży, nad którą zaciągnięto sztandar Prezydenta Rzplitej. W loży oczekiwali: ksiądz prymas Hlond, minister rolnictwa Niezabytowski, poczt i telegrafów Boerner, wiceminister gen. Konarzewski i inni. Nastąpiło przedstawienie ekip, poczem orkiestra odegrała kolejno hymny państwowe: rumuński, amerykański, węgierski i polski. W biegu o nagrodę honorową, ofiarowaną przez Prezydenta wzięły udział ekipy: amerykańska, rumuńska, polska i jeden zawodnik węgierski. Pierwsze miejsce zajął kapitan Andrei (Rumunja), drugie — kapitan Belczyński (Polska), trzecie kpt. Mrówec (Polska), czwartym i dziesiątym podzielili się rotmistrz Trenkwald i porucznik Trawkowski. P. Prezydent opuścił hipodrom około godz. 5-ej udając się na Zamek, żegnany hymnem narodowym i entuzjastycznemi okrzykami.

Prezydent Masaryk o polityce Czech.

Czesi czynią wysiłki, aby doprowadzić do zacieśnienia stosunków niemiecko-francuskich.

Wiedeń, 17 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Neue Freie Presse" zamieszcza szczegóły rozmowy berlińskiego profesora ekonomji Juljusa Wolffa z prezydentem rzeczypospolitej Czechosłowackiej Masarykiem. Prezydent Masaryk oświadczył, że ze strony czeskiej czynione jest wszystko by zacieśnić stosunki polityczne między Niemcami a Francją. Prezydent Masaryk nie wątpi, że jeżeli Niemcy i Francja zbliżą się do siebie, wówczas poprawią się również i stosunki między Anglją a Niemcami. Polityka czesko-słowacka nie jest skierowana przeciwko Niemcom, a najlepszym tego dowodem jest okoliczność, że ze strony wybitnych polityków państw zaprzyjaźnionych czyniono Czechosłowacji zarzut germanofilstwa. Co się tyczy Węgier, to prezydent Masaryk oświadczył, że osobiście niema on nic przeciwko uregulowaniu granic między temi państwami na podstawie wzajemnego porozumienia, przeciwne jednak temu są inne państwa Małej Ententy, gdyż obawiają się, one że Węgry postawią również pod ich adresem takie samo żądanie. Czechosłowacja zatem ma narazie związane ręce. Jeżeli jednak Węgry spodziewają się uregulowania tej sprawy na innej podstawie, niż na zasadzie porozumienia, wówczas spotka ich jeszcze większy zawód.

Dezerter ukrywał się 10 lat w chlewie

i został przypadkowo ujęty.

Radom, 17 maja.

Dnia 14 b. m. we wsi Wesołówka gminy Lipnik powiatu sandomierskiego organa policji państwowej ujęły dezertera Władysława Kwaśniewskiego, który zbiegł z wojska jeszcze przed 10 laty i do dnia 14 b. m. ukrywał się w rodzinnej wsi na strychu chlewka, gdzie mu podawano jedzenie.

Kwaśniewski, który jak utrzymują sąsiedzi był bardzo dobrze zbudowanym mężczyzną, po 10 latach dobrowolnego więzienia na strychu bez ruchu przedstawia karykaturę człowieka.

Ujęcie Kwaśniewskiego przez policję było zupełnie przypadkowe. Burza, która tego dnia szalała nad wsia, zerwała dach z chlewa, gdzie ukrywał się dezerter i w ten sposób Kwaśniewskiego wykryto i odprowadzono do Sandomierza. Ujęcie dezertera wywołało nadzwyczajna sensacie.

W KRAINĘ NIEWIDOMEGO.

Między tajemnicami Genewy a laboratorjów wojennych, między gniazdkiem gołębicy pokoju a kuźniami Marsa lawirują ludzie, których zadaniem jest wytropienie najcenniejszych dla ludzkości wieści: co się gotuje? pokój czy wojna? co się kryje pod dyplomatyczną bawełną frazesów? co wynaleziono nowego dla zapewnienia pokoju i spotęgowania wojny?

W Genewie, w obstrukcyjnym punkcie na kuli ziemskiej, gdzie jak głoszą legendy, ma się znajdować Pokój pod czapką - niewidką, zakończono szczęśliwie 11 b. m. obrady VI konferencji rozbrojeniowej. Dowiedziono sobie na tej konferencji poraz już szósty (ale nie ostatni), iż *rozbrojenie powszechne jest mrzonką;* dowiedziono dalej, iż rozbrojenie na punkcie wyszkolonych rezerw jest niemożliwe, gdyż dogadza jednym a szkodzi drugim; dowiedzono również, że ograniczenie fabrykacji i nagromadzenia materjału wojennego jest *wręcz niemożliwe,* gdyż rozmaite są stopnie uprzemysłowienia różnych krajów; dowiedziono też, że jedynem polem możliwego ograniczenia zbrojeń może być tylko flota wojenna, gdyż, jak się okazało, technika czyni cuda i, zmniejszając nawet tonaż okrętów bojowych, można budować małe potwory pływające niemniej groźne (wide niemiecki pancernik A) niż największe superdrednoughty.

Tak się kończyły i tak się kończą stale konferencje, przygotowawczej" komisji rozbrojeniowej w Genewie. Co ona przygotowuje, wie chyba legendarny duch Locarna, który jak wszystkie duchy, ukazuje się wszędzie — tylko nie tam, gdzie go wołają.

Bardzo odpowiednie pendant do konferencji rozbrojeniowej stanowił głośny obecnie w całej Anglji i poza nią pokaz t. zw „noctowisora" w laboratorjum angielskiego fizyka, Baird'a. „Noctovisor" opiera się na zastosowaniu promieni ultra czerwonych, które oświetlają w ciemności znajdujące się przedmioty w sposób niewidzialny. Przedmioty, znajdujące się w polu widzenia aparatu Baird'a, ujawniają się na ekranie. Triumf nauki?

Ale mr. Baird skonstruował jeszcze jeden, jak stwierdza prasa angielska, aparat — „Noctovisor Nr. 2", który łączy mechanizm projektora z aparatem telewizyjnym, w rezultacie czego aeroplany szybujące pod osłoną nocy, pancerniki prujące fale oceanu w pomroce nocnej *nie ujdą „widzącego" aparatu i znajdą się wnet na ekranie kina sztabu generalnego.*

Podobno aparat ten znajduje się już w użyciu we wszystkich portach morskich i lotniczych Anglji.

No i cóż? Sygnalizowany nie tak dawno wynalazek aeroplanów niewidzialnych i bezgłośnych nie przyda się na nic.

A więc zmora napadu nagłego i niespodziewanego eskadry lotniczej na kraj i na miasta nieprzyjacielskie, a więc groza deszczu bomb gazowych, wytruwających ludzkość i wszystko co żyje — odpędzona?

Może więc lepszy to wynik niż bezpłodne obrady nad rozbrojeniem?

Ba, gdyby technika i nauka mogły zatrzymać się na pewnym punkcie! Gdyby cała historja wynalazków i wojen nie dowodziła, że *każdy klin wybija się klinem.*

Wszak w tych dniach chemik niemiecki, prof. Spracht, dowiódł, że przed gazami trującymi *należy się bronić nie bierne, przy pomocy masek gazowych i schronów, lecz przez kontrakcję chemiczną,* stosując dane środki chemiczne, które ten lub ów gaz trujący neutralizują, rozkładają, wchłaniają.

Oczywiście... ale wynalazcy, chemicy, fizycy nie śpią na laurach. Można śmiało nie wątpić, iż w odpowiedzi na kontragazy i preparaty prof. Sprachta, na „noctovisor" Baird'a znajdą się raczej prędzej niż później nowe wynalazki, nowe odkrycia naukowe, które dadzą Marsowi jeszcze straszniejsze bronie w ręce.

Albowiem cywilizacja nasza podobna jest Saturnowi: *pożera swe własne dzieci i dzieła.* Tworząc niszczy zarazem. W pędzie niepowstrzymanym swego materjalizmu jest ona jako ów ślepy woźnica, który pogania i zacina biczem rozbrykane konie. A wóz pędzi i gna w otchłań Niewiadomego...

W. P.

Wystawa Powszechna w Poznaniu

odwiedzana przez tłumy publiczności. — Otwarcie pawilonu rządowego. — Prasa zagraniczna o wystawie.

Poznań. 17 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 11 dokonał pan Prezydent Rzeczypospolitej otwarcia wystawy rządowej w wielkim gmachu uniwersyteckim przy ul. Grunwaldzkiej. W hallu gmachu powitał pana Prezydenta komisarz rządowy do spraw wystawy rządowej p. min. Bertoni następującem przemówieniem:

„Zaszczycając swą obecnością wystawę rządową, racz, Panie Prezydencie, przyjąć wyrazy najgłębszej wdzięczności. Składamy Ci, w hołdzie nasze prace, dokonane pod światłemi wskazówkami naszych szefów, pp. ministrów resortowych, i obrazujące dorobek 10-lecia administracji państwowej we wszystkich jej dziedzinach. Pracy tej poświęcili delegaci ministerjalni przeważnie czas wolny od normalnych zajęć biurowych w Warszawie i włożyli w nią dużo poświęcenia i entuzjazmu. Dlatego racz, Panie Prezydencie, objąć łaskawem swem okiem całokształt naszych dążeń i usiłowań, których ostatecznym celem jest wykazanie, co dotychczas uczyniono i w jakim kierunku dalej ma iść praca w administracji państwowej". wej".

Następnie pan Prezydent rozpoczął szczegółowe zwiedzenie wystawy rządowej, rozmieszczonej w olbrzymim gmachu, a zawierającej eksponaty wszystkich niemal ministerstw.

*

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Z całego szeregu wycieczek polaków amerykańskich, które przybędą do Polski w związku z PWK. przybywa w dniu 23 b. m. z Chicago do Gdyni okrętem Polonia pierwsza wycieczka „Związku rzymsko-katolickiego" w składzie około 600 osób. Oprócz Poznania zwiedzi ona Warszawę, Częstochowę, Katowice, Kraków, Zakopane i Lwów. W dniu 3 czerwca przybywa również do Gdyni wycieczka polaków z New-Yorku w składzie około 1000 osób.

Warszawa. 17 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Premjer dr. Świtalski wyrusza jutro 18 b. m. do Poznania, gdzie weźmie udział w obiedzie, wydanym przez prymasa Hlonda dla Prezydenta Rzplitej i członków rządu. Wraz z premierem wyjeżdża kierownik min. skarbu Matuszewski i min. komunikacji Kühn. Dziś w godzinach wieczornych powrócił z uroczystości otwarcia PWK. w Poznaniu min. reform rolnych prof. Staniewicz.

Poznań. 17 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Referat prasowy PWK. komunikuje, że osoby, chcące uzyskać zniżkę w drodze powrotnej do miejsca zamieszkania winny bezwzględnie przy kasie kolejowej w chwili wyjazdu do Poznania zawiadomić, że udają się na PWK. i otrzymają odpowiednie uprawnienie do zniżki na drodze powrotnej. Na tej podstawie otrzymają w Poznaniu bez żadnych trudności zniżkę. Osoby, które nie zastosują się do tego przepisu i nie złożą przy wyjeździe odpowiedniej deklaracji—nie będą mogły korzystać ze zniżki.

Berlin. 17 maja.

„Berliner Tageblatt" donosi w depeszy z Poznania o otwarciu wystawy poznańskiej, charakteryzując ją, jako na wielką skalę podjętą próbę pokazania syntetycznego co Polska osiągnęła w ciągu 10 lat swego niepodległego bytu pod względem gospodarczym i kulturalnym.

Korespondent zaznacza, że z niemieckiego punktu widzenia nie należy pomniejszać znaczenia tej niegotowej jeszcze wystawy. Tembardziej, że mniejszość niemiecka jest reprezentowana na niej znakomicie, okazując naocznie ile obecnie Poznań „zawdzięcza" pod względem kulturalnym i organizacyjnym wpływom niemieckim. Jako jedna z najciekawszych części wystawy, przytacza korespondent Pałac Sztuki oraz podkreśla, że w dziale gospodarczym największe wrażenie robi dział przemysłu górnośląskiego i doskonale zbudowany oddział przemysłu włókienniczego.

Niemiecki minister rolnictwa

za szybkiem zawarciem traktatu handlowego z Polską.

Berlin. 17 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Boersen - Kurrier" zapowiada, że w piśmie perjodycznem „Hilfe", które ma się ukazać w dniach najbliższych, zamieszczony będzie artykuł ministra rolnictwa i wyżywienia Dietricha o rokowaniach handlowych polsko-niemieckich. W artykule tym minister stwierdza że **polityka praktyczna musi się liczyć z faktem, iż Niemcy uzyskały na wschodzie nowego wielkiego sąsiada. Z faktem tym musi się polityka praktyczna liczyć nietylko dlatego, że naród niemiecki już oddawna znajdował się w ścisłych i szeroko rozgałęzionych stosunkach gospodarczych z obszarami dzisiejszej Polski, które to stosunki obu stronom przynosiły korzyść, lecz także dla tego, że porządek i uspokojenie Europy uzależnione są od porozumienia między Niemcami a Polską.** Minister zaznacza, że pod tym kątem widzenia należy rozumieć także i obecne rokowania handlowe. Minister Dietrich oświadcza dalej, że jego ministerstwo od czasu, gdy znajduje się pod jego kierownictwem, szukało dróg i wskazywało te drogi do usunięcia trudności, wynikających z tego, że Polska potrzebuje dla pewnych produktów rolnych otwarcia rynku niemieckiego i konkurencji z rolnictwem niemieckiem.

W swej działalności ministerstwu rolnictwa przyświęcała — jak oświadczył minister — myśl, że **Niemcy i Polska mogłyby robić wielkie interesy, jeżeliby wreszcie zostały pokonane przeszkody, wynikające z wojny i z różnych wydarzeń czasów powojennych, oraz że współpraca pomyślna na terenie traktatu handlowego mogłaby stworzyć podstawy, któreby pozwoliły doprowadzić do zbliżenia na innych terenach i wspólnie dążyć do wielkiego celu usunięcia niebezpieczeństw,** zagrażających dotychczas przyszłości Europy.

Wyjazd ministra Kwiatkowskiego do Bukaresztu.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Wczoraj wieczorem udał się do Bukaresztu, jako oficjalny delegat rządu polskiego na uroczystości 10-lecia zjednoczenia Rumunji min. przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski.

Ustąpienie sekretarza generalnego klubu B.B.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W najbliższych dniach ustąpić ma ze stanowiska generalny sekretarz BB. p. Dolanowski. Stanowisko jego obejmie b. naczelnik wydziału bezpieczeństwa w warszawskim komisarjacie rządu obecny starosta w Białymstoku p. Siedlecki.

Poseł niemiecki w Kownie będzie odwołany.

Kowno, 17 maja
Agencja Telegraficzna „Express".

W litewskich kołach politycznych krążą pogłoski, że poseł niemiecki w Kownie Morach ma być odwołany ze swego stanowiska. Pogłoski te należy narazie traktować z wielką rezerwą, ponieważ ma to nastąpić z powodu konfliktu pomiędzy rządem litewskim a mniejszością niemiecką w Kłajpedzie oraz z powodu starć wywołanych w kołach handlowych wobec niepomyślnego układu handlowego litewsko - niemieckiego.

Pangalos znów osadzony w więzieniu.

Paryż, 17 maja
(Agencja Telegraficzna „Express")

Donoszą z Aten, że były dyktator generał Pangalos oraz dwaj inni generałowie, którzy brali udział w jego rządzie, zostali dziś ponownie aresztowani. Będą oni oskarżeni o zawarcie wysoce szkodliwych dla państwa umów. Proces Pangalosa oraz jego 2 spólników rozpocznie się w lipcu roku bieżącego.

Powstanie muzułmanów.

Sowiety koncentrują wojska w Bucharze.

Ryga, 17 maja.

Wyższa rewolucyjna rada wojskowa w Moskwie ze względu na rozwijające się wypadki w Bucharze zarządziła środki bezpieczeństwa we wszystkich okręgach zamieszkałych przez ludność muzułmańską. Po zakończeniu koncentracji wojsk w Turkiestanie sowieckim odbywają się przesunięcia wojsk w Azerbejdżanie i republice Tatarów nadwołżańskich.

Dowództwo armji czerwonej donosi z Taszkientu, że oddziały basmaczów unikając starć z wojskami sowieckimi czekają na przybycie głównych sił powstańczych skoncentrowanych nad granicą sowiecko - afgańską.

Krwawa rozprawa z gospodarzem.

Swiątkowski został aresztowany, Szulca przewieziono do domu.

Wczorajszy „Express“ przyniósł wiadomość o krwawem zajściu w domu przy ulicy Wólczańskiej 259, pomiędzy właścicielem tej nieruchomości Franciszkiem Szulcem, a Świątkowskim.

Świątkowski, broniąc się przed Szulcem, który wraz ze swemi dwoma synami wtargnął do jego mieszkania,

strzelił z rewolweru i zranił dość ciężko gospodarza domu.

Władze policyjne, prowadząc skrupulatne dochodzenie, ustaliły wczoraj dokładnie tło zatargu, który spowodował zbrodnię.

Świątkowski, dzierżawca posesji przy ulicy Wólczańskiej, w budce, znajdującej się obok tego domu, prowadził handel węglem. Interes bardzo dobrze prosperował, to też Świątkowski chciał koniecznie

rozszerzyć swoją budkę,

i w tym celu niejednokrotnie zwracał się do Szulca, prosząc go, by mu zezwolił rozebrać płot, okalający tę posesję, który nie pozwalał na powiększenie składu węgla. Szulc w żaden sposób nie chciał się na to zgodzić.

Gdy onegdaj Świątkowski przystąpił, wbrew woli gospodarza domu, do rozbiórki płotu,

Szulc postanowił się z nim rozprawić.

Zawezwał więc swych dwuch synów i wraz z nimi wtargnął do Świątkowskich.

Szulcowie zdemolowali zupełnie mieszkanie, niszcząc sprzęty domowe, pobili Świątkowską, która w pierwszej chwili stawiła im opór, a następnie

rzucili się na jej męża, okładając go laską.

Świątkowski nie mógł dać sobie rady z przeważającemi liczebnie przeciwnikami i

uciekając przed nimi, w obronie własnej, strzelił z rewolweru.

Franciszek Szulc, ranny w brzuch, zwalił się na podłogę.

Wkrótce o krwawym zajściu doniesiono XII-mu komisarjatowi policji.

Szulcowi pogotowie udzieliło pierwszej pomocy, poczem przewiozło go do domu. Stan rannego nie budzi poważniejszych obaw, choć rana jest dość ciężka.

Świątkowski w wyniku przeprowadzonego dochodzenia został aresztowany.

—d.—

Dwa razy umarł.

Dwa akty zejścia, dwa pogrzeby i dwa identyczne nagrobki.

Z Warszawy donoszą:

W dniu 23 lipca 1928 roku wyłowiono z Wisły pod Młocinami topielca.

Był to

młody izraelita,

ubrany w kostjum kąpielowy. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Po upływie doby zgłosił się właściciel sklepu z ulicy Muranowskiej 44, Noech Rosbart, i obejrzawszy trupa,

oznajmił kategorycznie,

że poznaje swego najmłodszego syna, 20-letniego Jankla.

Pogrzebem zajęło się towarzystwo dobroczynne „Ostatnia Posługa“, a gmina wystawiła na mogile kamienny nagrobek. Po upływie dwu tygodni Jankiel Rosbart

zjawił się w Warszawie

zdrów i cały. Jak się okazało, był na urlopie u swej ciotki w powiecie sarneńskim, a tymczasem pochowano pod jego nazwiskiem inną osobę.

Dowiedziawszy się o pogrzebie, młody człowiek uniósł się słusznym gniewem. Pobiegł do „Ostatniej Posługi“ z pretensją,

żądając sprostowania.

— Czego ty chcesz? — odpowiedział mu sekretarz. — Myśmy zrobili co do nas należy.

W ubiegły poniedziałek rozegrał się akt drugi tego niezwykłego zdarzenia.

Prawdziwy Jankiel

umarł w mieszkaniu przy ulicy Muranowskiej 44.

I tym razem stroskany ojciec udał się do „Ostatniej Posługi“ z prośbą o zajęcie się pogrzebem.

— Przepraszam — zaoponował jeden z urzędników. — Ja dobrze pamiętam, że Jankiel Rosbart

był już raz pochowany

ubiegłego lata. Sam brałem udział w pogrzebie.

— Właśnie. On teraz naprawdę zmarł na tyfus.

— Na tyfus? Ale jak tu urządzić powtórny pogrzeb

dla tej samej osoby?

Z przeprowadzeniem formalności było kłopotów co niemiara. W księgach meldunkowych zamieszczono uwagę: **„Po śmierci wrócił i zmarł po raz drugi“.**

Na cmentarzu stanie drugi nagrobek Jankla Rosbarta.

1,223,000 DOMÓW w Stanach Zjednoczonych posiada obecnie elektryczny system ogrzewania i elektryczne lodownie. Elektryczność wogóle stała się w Stanach Zjednoczonych artykułem powszechnego użytku. Już nietylko w miastach, ale i na wsi trudno dziś znaleźć dom, któryby miał inne, niż elektryczne oświetlenie i w którym nie używanoby przy gospodarstwie domowem elektryczności w postaci kuchenek, zmywalek, zamiataczek i t. p.

WYSPA NAGOŚCI POD PARYŻEM. Na jednej z wysepek na Sekwanie, w pobliżu Paryża, utworzono niedawno coś w rodzaju azylum dla zwolenników nagości. Na wysepce odbyło się inauguracyjne zebranie zwolenników nagości na którem przyjęto rodzaj statutu, znoszącego na obszarze wyspy obowiązek noszenia jakichkolwiek strojów. W ten sposób ma się niejako odbyć w myśl zasad Rousseau'a „powrót do życia na łonie natury“. Jako ciekawą inowację w tym „wolnym klubie natury“ podkreślić należy zakaz picia alkoholu i win.

NIEMA TO JAK W BRAZYLJI! Nietylko w północnej, ale i w południowej Ameryce władze umieją dopilnować przestrzegania praw, zabezpieczających zdrowie i mienie obywateli. Oto niedawno w niewielkiej mieścinie brazylijskiej władze, znalazłszy u jednego z miejscowych kupców zafałszowane wino, wyegzekwowały od niego grubą grzywnę i jednocześnie zmusiły cały transport — około 10.000 litrów — wylać do kanału. Innym znowu razem podobny los spotkał wielki transport szmalcu, który okazał się zafałszowanym przez poważną domieszkę mąki kartoflanej. Jak widać w Brazylji, którą przyzwyczailiśmy się uważać za półdziki kraj, władze czuwają nad zdrowiem obywateli nie gorzej, niż w Europie, może nawet — lepiej.

Środek artystycznej propagandy.

„Statut Kaliski“ Artura Szyka.

Staraniem miejskiej galerji sztuki otwarta została w Łodzi wystawa Statutu Kaliskiego Artura Szyka. Nie do nas należy artystyczna ocena tej pracy i tyle tylko powiedzieć można, że wpatrując się godzinami **w przedziwne desenie, arabeski i iluminacje,** nie łatwo oderwać się od ich bogatego czaru.

Oprócz jednak wrażeń estetycznych „Statut Kaliski“ nastręcza cały **szereg refleksji zgoła innej natury.**

Wydaje się, że nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak **wspaniałym środkiem propagandowym są plansze Artura Szyka.** Kto zna wystawy sztuki polskiej, obwożone z takim nakładem pracy i kapitału po wielu stolicach Europy, kto wie, jak **mały wynika z tego pożytek,** ten z pewnością baczniejszym okiem spojrzy na trwającą wystawę Artura Szyka. Ani Paryż, ani Londyn, ani Berlin, ani Rzym, ani New York, ani Wiedeń, **żadne wielkie centrum intelektualne i państwowe nie zostało dotychczas podbite przez polskie płótno, ani polskie dłuto** tylko dlatego, iż w zakresie sztuki plastycznej nie posiadamy **nic, coby się wybijało ponad światową przeciętność,** ponad zwykłą międzynarodową klasę. Niewątpliwie wystawy polskie dają zagranicy pojęcie o tem, że **Polska znajduje się w szeregu państw kulturalnych,** że nie jesteśmy krajem napół cywilizowanym, jak to wielu mniema — **ale przecież to nie wystarcza.**

Na terenie międzynarodowym trzeba się popisać czemś **szczególnem, nieznanem,** czemś stojącem **ponad przeciętnością, rzadkiem, zwracającem uwagę.**

Tak rzadkim, zwracającym uwagę malarzem jest Artur Szyk. Krytyka paryska, londyńska i amerykańska stawia go w rzędzie najświetniejszych nazwisk miniaturzystów nie tylko dziś, ale wogóle w historji. Szyk posiada **pełną wartość międzynarodową. Szyk jest oryginalny, ciekawy i niecodzienny i dlatego jest doskonałym propagandowym środkiem.**

⁂

Pozostaje kwestja, czy Szyk jest polski, czy sztuka jego może być kartą reprezentacyjną Rzeczypospolitej? Tutaj wkraczamy na teren polityczny.

Od chwili wskrzeszenia państwa polskiego w roku 1918 stosunki tak się ułożyły, iż jednym z argumentów antypolskiej propagandy **był stosunek Rzeczypospolitej do żydów.** Stwierdzamy tutaj fakt, nie wchodząc w żadne motywy, ani też dyskusje. I dziś, kiedy upłynęło lat przeszło dziesięć, kiedy **stosunki zmieniły się nie do poznania i pomiędzy Polską a międzynarodowem żydostwem rozdźwięk należy do przeszłości,** w masach europejskich i amerykańskich mimo to utrzymuje się pogląd, że sytuacja żydów w Polsce jest nie do pozazdroszczenia i wynika ze źródeł wybitnej **nietolerancji. W społeczeństwach, które wogóle nie mogą** sobie wyobrazić, jak można czynić **jakiekolwiekbądź różnice pomiędzy ludźmi ze względów wyznaniowych,** tego rodzaju opinja wpływa bardzo niekorzystnie.

I oto przychodzi Artur Szyk i pokazuje... Co?... **Statut Kaliski...“** Piękny pomnik **tolerancji polskiej** z XIII wieku.

Kiedy w całej Europie lała się krew, kiedy ogniem i mieczem pędzono wiecznych tułaczy z kraju do kraju, kiedy **wyciskano od żydów ostatni grosz i rzucano ich na pastwę pospólstwa,** kiedy **wyjmowano ich z pod prawa i dręczono, niczem dzikie zwierzęta,** kiedy barbarzyńskie tłuszcze **gwałciły dzieci i zabijały starców,** kiedy żydzi chyłkiem **przemykali się z granicy do granicy — przyjął ich gościnnie książę wielkopolski i nadał im prawa, które wśród mroków średniowiecza były jasnym promieniem nadziei.**

I oto pod skrzydła Statutu Kaliskiego ściągają **żydzi ze wszystkich stron Europy,** aby na ziemiach polskich przez długie lata żyć i pracować. Oto Statuty Kaliskie **potwierdzane były przez cały poczet królów polskich** i przez nich dochowane. Jeśli do stosunków, które panowały w przedrozbiorowej Polsce zastosować nie współczesną miarę humanitaryzmu, ale **miarę stosunków, które równolegle panowały w krajach zachodniej Europy od Hiszpanji do Niemiec, musimy dojść do wniosku, że Polska była dla żydów najwspanialszem hospitium w całej Europie.**

Przypomnienie tego faktu dziś, w dobie **humanitaryzmu,** posiada dla Polski **poważną doniosłość polityczną.** Akt prawny, zwany Statutem Kaliskim, mimo, iż treścią jego są sprawy żydowskie, jest **aktem pradawnej państwowości polskiej, jest aktem ducha polskiego i dlatego dzieło Artura Szyka przedewszystkiem Polski dotyczy.**

⁂

Propaganda nie jest dla krytyki zawodowej, bo ostatecznie wiemy dobrze, czem jest często ta krytyka na handlowo-artystycznym rynku europejskim. Propaganda jest dla najszerszych mas czy to francuskich, czy angielskich, czy niemieckich, czy włoskich, a ci ludzie, jeśli zabłądzi do nich wystawa Statutu Kaliskiego Artura Szyka, z pewnością staną przed planszami, dającymi świadectwo nie tylko **talentu i kultury artystycznej malarza, ale świadectwo dawnej wspaniałomyślności, dawnego rozumu stanu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Statut Kaliski nie może spocząć w **prywatnych apartamentach jakiegoś amerykańskiego miljonera, czy hiszpańskiego granda,** który po sutym obiedzie wpatrywać się będzie w kunszt Artura Szyka, ułożony w gablotkach swej biblioteki.

Miejsce Statutu Kaliskiego jest albo **w polskiem Muzeum Narodowem,** albo **w wędrującej po wszystkich stolicach świata wystawie polskiej,** która da lepszy posiew zaufania do Polski, aniżeli dziesięć innych wystaw, robionych z dużym nakładem kapitału i pracy, a jednak chybionych i bezcelowych.

Cz. O.



MAJ
18
SOBOTA

Dziś: Feliksa Eryka
Jutro: Zesł. Ducha Św.

—:—

Wschód słońca 3.38
Zachód słońca 7.28
Wschód księżyca 1.40
Zachód księżyca 2.13
Długość dnia: 15.23
Przybyło dnia: 8.55

Pobór rocznika 1908.

Kto ma się zgłosić dziś.

Dziś w kolejnym dniu poboru powszechnego winni stawić się: Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali na terenie 3 komisarjatu policji o nazwiskach na litery R.

Przed komisję nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali na terenie 4 komisarjatu policji o nazwiskach na litery S. T.

Przed komisję poborową nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1907 kat. B. (czasowo niezdolni) zamieszkali na terenie 13 komisarjatu pol. o nazwiskach na litery L Ł M N O U R S T U W Z Ż.

Przed komisją poborową należy się stawić w stanie trzeźwym, umytym i posiadać dokumenty osobiste. (b)

Strejk fryzjerów.

Zadnych żądań podwyżkowych nie wysunięto.

Onegdaj, zgodnie z uchwałą walnego zebrania, wybuchł strajk pracowników fryzjerskich we wszystkich zakładach na terenie naszego miasta. Powodem zatargu jest niedotrzymanie przez pracodawców umowy, według której miały być uregulowane warunki pracy pracowników, jak urlopy, 8-godzinny dzień pracy, ubezpieczenia itd. W swoim czasie, po akcji ekonomicznej, rezultatem której było podwyższenie cennika, cech majstrów miał zwołać ponowną konferencję, celem omówienia powyższych postulatów. Mimo kilkukrotnych monitów, cech majstrów nie uwzględnił tych postulatów co też spowodowało obecny strajk.

O strajku powiadomiono inspektora pracy, który podjął kroki zmierzające do zlikwidowania zatargu. (i).

Nie wolno jeździć

na rowerach w parkach miejskich.

W parku im. Poniatowskiego dotychczas dozwolona była jazda na rowerach. Niestety, rowerzyści nadużywali tego przywileju, nieumiarkowaną jazdą powodowali nawet wypadki przejechań i okaleczeń, poza tem — naskutek jazdy rowerowej — powstawały w parku tumany kurzu, bynajmniej nie pożądane dla szukających świeżego powietrza spacerujących. Należy przytem nadmienić, że np. rowerzyści ignorują sobie najzupełniej wszelkie uwagi i zarządzenia dozorców parkowych.

Biorąc to wszystko pod uwagę, magistrat na wniosek wydziału plantacji miejskich — postanowił zabronić jazdy na rowerach w parkach miejskich.

Przegląd koni.

Dziś, w sobotę, dnia 18 b.m. winny być doprowadzone do przeglądu wszystkie konie z terenu trzynastego komisarjatu.

Winni niedoprowadzenia posiadanych koni w wyznaczonym terminie, jakoteż współwinni, karani będą w drodze sądowej więzieniem do lat 3-ech i grzywną do 5.000 złotych.

Zaznaczyć należy, iż w dniu 23 b.m. będą mogli doprowadzić do przeglądu konie właściciele, którzy z jakichkolwiekbądź usprawiedliwionych przyczyn nie spełnili obowiązku doprowadzenia w wyznaczonym terminie.

Na wystawę do Poznania

wybiera się olbrzymia ilość osób.

Trzeba jednak z góry wiedzieć, jakie są warunki i ceny.

Powszechna wystawa krajowa już została uroczyście otwarta w Poznaniu w czwartek dnia 16 maja r. b.

Ponieważ aktualnym obecnie tematem każdej rozmowy jest projektowanie wycieczek na wystawę, przeto postanowiliśmy udzielić naszym czytelnikom wszechstronnych i źródłowych informacyj, zaciągniętych od p. Adama Wysockiego, który jak wiadomo jest referentem do spraw propagandy sekcji samorządowej wojewódzkiego komitetu pomocy P. W. K.

A więc wszelkie sprawy wycieczek załatwia wielkopolski związek dla popierania turystyki przy ul. Grunwaldzkiej 22a w Poznaniu. Zgłoszenie wycieczki powinno być możliwie najdokładniejsze, z podaniem **ilości osób, ilości dni czy uczestnicy pragną zwiedzać tylko wystawę, czy też i miasto i t. d.** Zgłoszenie to powinno nastąpić przynajmniej na 4 tygodnie naprzód.

Koszt bez kwater i wyżywienia: 2 dni pobytu 12 zł., 3 dni — 16.50. W cenie tej wliczone są bilety wstępu na wystawę i do wszystkich muzeów, ogrodu zoologicznego i t. p. w połowie ceny normalnej, opłata za przewodnika, który wycieczkę oprowadza i opiekuje się nią od chwili przyjazdu do Poznania aż do chwili odjazdu z Poznania, przewóz z dworca do kwater autobusami lub dorożką samochodową.

Podróżni pojedyńczy, jadący do Poznania i powracający z Poznania do stacji pierwotnego wyjazdu, mogą korzystać w wagonach klas 1, 2 i 3 pociągów osobowych mieszanych lub pośpiesznych **z ulgowych biletów powrotnych za opłatą 2/3 taryfy normalnej odnośnej klasy i kategorji pociągu.** Grupy podróżnych, złożone conajmniej z 25 osób, przewozi się do Poznania i z Poznania na odległość conajmniej 30 klm. w wagonach klasy 1, 2 i 3 pociągów osobowych mieszanych lub pośpiesznych za opłatą połowy taryfy normalnej.

Jeśli chodzi o kwaterunek gości wystawowych, za pokój na jedną dobę ustalono następujące ceny: I klasa zł. 12 (za 1 łóżko) i 16 zł. (za 2 łóżka), II klasa 10 i 14 zł., III klasa 8 i 11 zł., IV klasa 6 i 8 zł.

Za dodatkowe łóżko z pościelą (leżanka, otomana): Klasa I i II zł. 4, kl. III zł. 3, kl. IV zł. 3.

W razie pobytu lokatora tylko przez jedną dobę podwyżka 50 proc.

Rabaty udziela się: przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10 proc., ponad 7 dób 20 proc., ponad 14 dób 30 proc., ponad 6 tyg. 40 proc.

Kwatery masowe kosztować będą I kl. — zł. 5 za dobę, kl. II — zł. 4, kl. III — 3 zł. i kl. IV — zł. 2.

Bilety wstępu na wystawę: Cena normalnego biletu, uprawniającego do jednorazowego wstępu na teren powszechnej wystawy krajowej wynosi 4 zł. Uwzględniona została jednak również sprawa biletów ulgowych. A mianowicie:

a) rodziny składające się z conajmniej 5 osób płacą od osoby (za wykazem osobistym) po zł. 2, b) studenci, szeregowcy i podoficerowie, robotnicy i służba płacą od osoby po zł. 2, c) uczestnicy wycieczek, składających się z conajmniej 25 osób płacą od osoby po zł. 2 (Zgłoszenie winno nastąpić conajmniej 48 godzin przed zwiedzeniem wystawy na mocy osobnej listy uczestników); d) uczestnicy zgłoszonych wycieczek studenckich, szkolnych, robotniczych i wojskowych (szeregowcy i podoficerowie), składających się z więcej niż 50 osób, a zwiedzających wystawę w czasie uprzednio uzgodnionym z władzami powszechnej wystawy krajowej, płacą od osoby po zł. 1, przyczem bilety wycieczkowe dla dzieci szkolnych, wykupione zgóry na trzyrazowe wejście kosztują po zł. 2, e) dzieci poniżej lat 14 w towarzystwie rodziców lub przełożonych płacą od osoby po zł. 1, f) bilet wstępu po godz. 6 wieczorem dla osoby dorosłej kosztuje zł. 0.50, g) dzieci w towarzystwie rodziców lub przełożonych po godzinie 6 wieczorem po zł. 0.30, h) dzieci poniżej lat 5-ciu w towarzystwie rodziców nie opłacają wstępnego. (i)

Z wystawy w Poznaniu.

Do sprawozdania z uroczystości otwarcia wystawy w Poznaniu, umieszczonego w dniu wczorajszym, wkradła się pomyłka, a mianowicie: w zdaniu: „Szczególnie długo stał Pan Prezydent obok ślicznego kiosku fabryki firanek Pantel i Bytkowski“ błędnie podano nazwę firmy, która brzmi: „Pantyl i Pytowski“.

Zegnamy Cię, „Stacio“, z żalem.

Automat nie zastąpi człowieka!

Nowe aparaty telefoniczne mają szereg ujemnych stron.

Co będzie w razie napadu lub pożaru?

Od kilku tygodni, w związku z trwającym montażem automatycznej stacji telefonów w Łodzi, PAST. przeprowadza zamianę aparatów telefonicznych u swych abonentów. Miast aparatów dotychczasowych zwykłych, abonenci otrzymują aparaty, zaopatrzone w krążek, na którym widnieją cyfry od 1 do 0 i wycięte są otwory do obracania krążka.

Nowe urządzenie stacji automatycznej polegać będzie na tem, iż każdy abonent będzie mógł samodzielnie łączyć się z pożądanym numerem.

Bezsprzecznie automatyczne łączenie ma swoje dobre strony, przypatrzmy się jednak i stronom ujemnym, które zdaje się dorównują, a nawet przewyższają zalety, i w konsekwencji **spowodują wiele przykrości i nieporozumień.**

W pierwszym rzędzie pragniemy zwrócić uwagę, **w jaki sposób nowym telefonem posługiwać się będą ludzie niewidomi.**

Jest to sprawa bardzo poważna, nad którą nie powinno się przejść do porządku. Przy dotychczasowym systemie łączenia, niewidomy mógł podnieść swobodnie słuchawkę i przyłożyć ją do ucha. W jaki sposób manipulować będzie on krążkiem, w jaki sposób będzie się prawidłowo łączył? Oto jeden minus, bardzo poważny.

Drugi przykład — **zgasło nagle w domu światło elektryczne.** Zepsuły się przewody, pękły korki, nastąpił jakiś defekt — dość że ciemności zaległy cały dom. Złożyło się równocześnie, że nie ma się pod ręką zapałek — tu trzeba zadzwonić do montera nie można wszak siedzieć po ciemku. W jaki sposób natrafić po ciemku na odpowiednie wycięcie w krążku? Jak uniknąć w ten sposób pomyłki?

Albo rzecz straszna — **alarm! Okradziono nas, w mieszkaniu są złodzieje, bandyci. Zależy na każdej chwili, która może nas kosztować życie.** Proszę w tych okolicznościach sprawdzać numer urzędu śledczego i spokojnie obracać krążkiem pięć razy. Nie są to wypadki rzadkie. W kronice kryminalistycznej spotykają się często i tylko odezwanie się na stacji telefonistki, dla której wystarczyło jedno słowo: „**ratunku!**“ albo „**pożar**“ ratowało życie i mienie człowieka. Automat wyklucza to zupełnie i to jest faktycznie jego cechą niezwykle ujemną.

Wreszcie wypadek najczęściej spotykany. Jesteśmy, niestety, państwem, w którym analfabetyzm święci jeszcze wielkie trjumfy. Wielu ludzi jeszcze nie umie pisać ani czytać, nie odróżnia nawet cyfr i to nietylko na wsi lecz i w mieście. Wiele służących, pokojówek nie będzie umiało obchodzić się z nowym aparatem, wielu ludzi, którzy potrafili numer zapamiętać i powiedzieć go telefonistce, obecnie nie będzie mogło wogóle posługiwać się aparatem telefonicznym.

Przykładów takich naliczyć moglibyśmy całe mnóstwo. Nie wiemy, jakiemi względami kierowała się PAST-a, wprowadzając automaty, przypuszczać należy, że tylko względami oszczędnościowemi, pozbywa się bowiem około 100 telefonistek. Gdyż jeśli chodzi o wygodę, to przypadnie ona w udziale niewielu tylko ludziom i w rzadkich okolicznościach

Chcą wiedzieć zawczasu,

jakie dokumenty będzie musiał przedstawić kandydat do rady kasy chorych.

Jak wiadomo, okręgowy urząd ubezpieczeń wyznaczył termin wyborów do łódzkiej kasy chorych na dzień 15 września, zaś w dniu 24 czerwca rozpoczyna się okres przedwyborczy i bieg kalendarzyka wyborczego.

W związku z powyższem zarząd kasy chorych zwrócił się z listem do okręgowego urzędu ubezpieczeń, z zapytaniem jakie dokumenty wymagane będą od kandydatów na delegatów rady kasy, gdyż przy poprzednim terminie wyborów nie mogły się one odbyć z powodu ciągłej zmiany wymaganych dowodów od umieszczonych na listach wyborczych.

W zależności od odpowiedzi okręgowego urzędu ubezpieczeń, zarząd kasy chorych wyda odpowiedni okólnik do wszystkich organizacji biorących udział w wyborach i w obwieszczeniach przed wyborczych. (b).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dzisiejsza premjera „Gorączki nafty“

Dziś premjera wesołej 3-aktowej bussinesowo - romantycznej komedji Johna Larric'a „Gorączka nafty“.

Rolę główną tej pełnej beztroskiej werwy i humoru sztuki, która zamknęła w sobie wszystkie najbardziej typowe cechy amerykańskiej komedjowej groteski odtworzy Michał Znicz.

W innych rolach: Dziewońska, Dunajewska, Jakubińska, Brodniewicz, Janowski, Lenk Hajduga, Woszczerowicz.

Reżyseruje Konstanty Tatarkiewicz.

Dekoracje K. Mackiewicza.

Powtórzenie premjery jutro, w poniedziałek i wtorek.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych grana będzie komedja J. Szaniawskiego „Adwokat i róże“.

OTWARCIE TEATRU LETNIEGO W OGRODZIE STASZICA.

Dziś otwarcie Teatru Letniego w parku Staszica.

Dana będzie wesoła farsa W. Katajewa „Kwadratura Koła“

Doskonała ta sztuka urozmaicona śpiewami i tańcami jest satyrą na stosunki panujące wśród inteligencji w sowieckiej Rosji.

Reżyseruje Konstanty Tatarkiewicz.

Dekoracje Z. Poduszki

Obsadę sztuki stanowią: Faleńska, Korzelska, Morska, Niemirzanka, Damięcki, Fabisiak, Krotke, Mroziński, Matuszkiewicz, Tatarski.

Początek o godz. 9 wieczorem.

TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA dla dzieci.

W obydwa dni Zielonych Świątek o godz. 4 popołudniu wystawione będą dwa przedstawienia dla dzieci.

Grana będzie wesoła i barwna 3-aktowa bajeczka „Zaklęta Żaba i Jaś Chwat“.

Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł. do nabycia w cukierni Gostomskiego.

WYSTĘPY „GONGU“

Gościnne występy „Gongu“ na letniej scenie w ogródku na Cegielnianej 16 rozpoczną się we środę dnia 22 maja. Na czele zespołu zobaczymu Hankę Runowiecką, która stała się w bieżącym sezonie ulubienicą Krakowa, Adę Owidzką, Cybulskiego, Pilarskiego (junjora), E. Fertnera, Laskowskiego i szereg innych. Zapowiedziane występy tego teatru obudziły w spragnionej letniej rozrywki Łodzi zrozumiałe zainteresowanie.

KONCERT ADY SARI

Jak już podaliśmy, w nadchodzący czwartek, dnia 23 b. m. odbędzie się w Filharmonji 21 (ostatni) koncert mistrzowski, na którym wystąpi światowej sławy śpiewaczka Ada Sari. Koloratura tej wyjątkowej śpiewaczki należy do świetnej i błyskotliwej, lecz poza efektem osiąga ona niezwykłą plastykę i siłę wyrazu. Jej śpiew czaruje słodyczą i zastanawia finezją przejść i akcentów. We wszystkich miastach, gdzie tylko występuje p. Ada Sari, sale koncertowe są doszczętnie wyprzedane. Program koncertu czwartkowego zapowiada się niezmiernie interesująco. Początek koncertu o godz. 9-ej wieczorem. Akompanjować będzie dyr. Teodor Ryder.

OTWARCIE HELENOWA.

Dziś o godzinie 5-ej po poł. nastąpi otwarcie sezonu letniego najmilszego zakątka Łodzi parku Helenowa. Spragnieni świeżego powietrza i kulturalnej rozrywki łodzianie, niewątpliwie spędzą zielone święta w Helenowie. Dziś, jutro i pojutrze od godz. 5 po poł. odbędą się koncerty popularne pod dyr. Reinholda Telga, zaś jutro w niedzielę i poniedziałek od godz. 11-ej przed południem poranki muzyczne.

Wykonane będą utwory najpopularniejszych kompozytorów polskich i zagranicznych.

TYDZIEŃ MŁODZIEŻY SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Inspektorat szkolny wraz z powstałym przy nim komitetem wychowania fizycznego urządza za tydzień szereg imprez, z których dochód będzie przeznaczony na wyjazd dziatwy szkół powszechnych do Poznania.

Pierwszą z tych imprez będzie wielki festyn w Helenowie w niedzielę 26 maja.

W dniu 30 maja zostanie urządzony dzień znaczka, a w dniu 1 czerwca dancing.

Zakończeniem tygodnia młodzieży szkół powszechnych będzie święto wychowania fizycznego.

Przygotowania do tej, zakrojonej na wielką skalę imprezy, prowadzone pod kierunkiem zastępcy inspektora szkolnego p. Podulki, są rozpoczęte.

Święto odbędzie się w niedzielę, 2 czerwca na boisku Wojskowego klubu sportowego przy placu Hallera.

Kobiety po połogu chorują.

Przyczyny tego są: ciężka praca, brak higjeny i choroby weneryczne.

W szeroko zakreślonym programie świadczeń kasy chorych m. Łodzi, jedno z poczesniejszych miejsc zajmuje pomoc dla położnic.

Pomoc ta w takiem środowisku pracy jakiem jest Łódź ma wyjątkowe znaczenie. Fatalne warunki higjeniczne, w jakich — skutkiem niebywałej klęski głodu mieszkaniowego na tle ogólnego kryzysu gospodarczego, — żyje olbrzymi od setek ludności naszego miasta, stawiają przed kasą chorych obowiązek najdalej posuniętej opieki dla położnic.

Z obowiązku tego, jak wykazuje statystyka, wywiązuje się K. Ch. należycie.

Dane statystyczne Kasy Chorych o położnictwie za ostatni rok sprawozdawczy wykazują interesujące szczegóły. I tak w roku 1928 **ilość porodów na terenie działalności kasy chorych m. Łodzi wynosiła 10.412.**

Z liczby tej 680 rozwiązań nastąpiło w klinikach lub szpitalach, co stanowi 6,5 proc. liczby porodów. Na 1.000 ubezpieczonych przypada w r. 1926 69 porodów, w r. 1927 — 52, w r. 1928 — 54,2 porodów. Największa ilość porodów odbyła się w m-cu lipcu (1.011), najmniejsza w m-cu czerwcu (733).

Zmarło przy odbyciu połogu 65 położnic, t.j. 8.6 proc.

Doraźną pomoc położnicom niosło pogotowie położnicze, w którem pracowało 5 lekarzy i 4 akuszerki.

Omawiając sprawę położnictwa w k. ch. m. Łodzi, należy zwrócić uwagę na ten fakt że ilość kobiet, cierpiących na choroby z ciążą i połogiem związane, rok rocznie powiększa się. W roku 1927 przebywało w klinikach z temi chorobami 1.309 kobiet, w roku zaś 1928 — 1.748 — wzrosło o 15 proc.

Przyczyn tego zjawiska jest kilka.

1) **40 proc. ubezpieczonych stanowią kobiety**, zatrudnione przeważnie w przemyśle włókienniczym. Warunki pracy sprzyjają powstawaniu rozmaitych powikłań, związanych z ciążą.

2) Powiększającą się rok rocznie **zapadalność kobiet na choroby weneryczne** (przeważnie rzeżączka) powoduje również najrozmaitsze powikłania w okresie ciąży i po rozwiązaniu.

3) Ilość porodów, odbywających się w klinikach położniczych z powodu braku miejsc — jest znikoma (6,5 proc.), wobec czego rozwiązanie w 5 proc. odbywa się w mieszkaniach położnic, **w warunkach nader antyhigienicznych**, co powoduje najrozmaitsze powikłania połogowe.

4) W okresie popołogowym kobiety ciężko pracują, co ujemnie wpływa na przywrócenie stanu normalnego dróg rodnych.

Ustawa przewiduje 100 proc. zasiłek połogowy. Intencją ustawodawcy było stworzenie dla położnicy takich warunków życiowych, które wykluczają potrzebę dokonywania jakiejkolwiek pracy. W praktyce jednak jest inaczej; **kobiety nadal pracują w tym okresie popołogowym, a wskutek nieznajomości zasad higieny połogowej, kobiety te pozbawione są niezbędnych warunków higienicznych.**

Koniecznem jest wobec tego, nie mówiąc już o przytułkach położniczych, wprowadzenie w życie: a) poradni dla ciężarnych i karmiących matek i b) nowelizacja ustawy o kasach chorych w tym duchu, by z zasiłku połogowego korzystać mogły kobiety rzeczywiście niepracujące oraz pozostające pod opieką poradni dla ciężarnych.

RADJOPROGRAM

SOBOTA, 18-GO MAJA.

11,56 — Sygnał czasu, hejnał marjacki, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12,10 —13,00 — Koncert z płyt gramofonowych. 14,50 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy. 15,10 — Transmisja pieśni majowych z wieży Marjackiej. 15,35 — Komunikat samorządowy. 15,50 — Kącik artystyczny L. S. G. 16,00 — 16,45 — Koncert płyt gramofonowych. 17,25 „Przechadzki artystyczne po Warszawie“ dr. Marjan Henzel. 17,11 — Słuchowisko Sieroszewskiego p. t. „Latorośle“. Transmisja z Krakowa. 18,10 — Rozmaitości. 19,10 — „Radjokronika“. 19,16 — 20,00 — Sygnał czasu. 20,00 — Transmisja z Poznania.

Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, sportowy, P. A. T. 23,00 — 24,00 — Transmisja muzyki tanecznej.

Capitol.

—o—

Prokurator oskarża.

Dziedzina ludzi prawa jest wdzięcznem polem dla popisu sztuki filmowej. Gdzie bowiem łatwiej znaleźć można tragedje — jawną lub ukrytą — niż w świecie ludzi wyrokujących — oskarżających, mających ciągły kontakt ze zbrodnią i decydujących o życiu swych bliźnich. Dlatego też widzimy obrazy, których punkt kulminacyjny odgrywa się na sali sądowej — gdzie walka pomiędzy obowiązkiem a uczuciem powoduje prawdziwe i głębokie tragedje życiowe jednostek, które często załamują się pod brzemieniem tejże walki.

Obraz „Prokurator oskarża“ jest właśnie jeden z tych, które demonstrują niezgłębione tajniki duszy ludzkiej i tragedję jej załamania. By rolę taką wziąć na swe barki, trzeba mieć nielada talent — głębia tragizmu bijąca z postaci prokuratora musi być należycie oddana, zaś moment załamania duchowego niezwykle silny. Bernard Goetzke wyszedł zwycięsko z tej próby. Kreacja jego była zupełnie skończona i pełna silnych momentów. Całość zaś, dzięki ciekawej treści i silnego napięcia akcji jest bardzo interesująca.

Ilustracja muzyczna — b. dobra.

Największa w świecie scena

Wiedeń przygotowuje się obecnie do mającego się tam odbyć w najbliższym czasie wielkiego festivalu teatralno-muzycznego. Pom. inn. budowana jest na dziedzińcu gmachu ratusza scena, której rozmiary przewyższają wszystkie sceny dotychczasowe w całym świecie. Jak już donosiliśmy w „Expressie“, na scenie tej będzie odegrana w czerwcu sztuka Buechnera „Śmierć Dantona“.

Szubienice Kanalizacyjne w Łodzi

zostały przeniesione ze śródmieścia na peryferje.—Roboty odbywać się będą tylko na dwuch odcinkach podmiejskich.

Na wielu ulicach zostaną niezwłocznie skasowane stare kanały.

Jednym z najważniejszych problemów dla Łodzi w chwili obecnej jest budowa kanalizacji. Od kilku lat. od czasu rozpoczęcia tego gigantycznego przedsięwzięcia, miasto stawia je na czele zamierzeń inwestycyjnych, czyniąc energiczne starania w kierunku uzyskania odpowiednich funduszów na kontynuowanie rozpoczętych prac.

Rokrocznie też, o tej porze, piętrzyły się już na ulicach t. zw. „szubienice", przy których uwijały się liczne grupki robotników, rozkopywano ziemię, zakładano rury, jednym słowem robota posuwała się naprzód. W roku bieżącym **nie widać na ulicach nic!** Gdzieniegdzie, leżą przygotowane materjały (jak na ulicy Moniuszki), lecz roboty jeszcze nie są rozpoczęte i kto wie kiedy się to stanie!

W tych warunkach uważaliśmy za wskazane zwrócić się do naczelnego inżyniera wydziału kanalizacji p. Skrzywana, po garść szczegółów obrazujących obecną sytuację.

— Gdy rozpoczęła się w roku bieżącym wiosna — mówi inż. Skrzywan — zaczęliśmy powoli przygotowywać się do robót, które miały być prowadzone na pięciu odcinkach. Zwieźliśmy materjał, który do dzisiejszego dnia leży jeszcze na niektórych ulicach i **w dniu 4 maja mieliśmy rozpocząć normalną pracę.**

Tymczasem dowiedzieliśmy się, że **miasto niema pieniędzy** — odbyłem na ten temat konferencję z prezydentem Ziemięckim i ustaliliśmy, że nie będzie można w roku bieżącym prowadzić robót w zakresie normalnym, z góry ustalonym, **i że trzeba będzie ograniczyć się do minimum.**

Zdecydowaliśmy, iż wszystkich zaangażowanych już robotników zatrzymamy i z nimi będziemy nadal roboty prowadzili. Oczywiście, przy tak minimalnych funduszach nie do pomyślenia byłoby pracować na wszystkich odcinkach — nie dałoby to żadnego konkretnego rezultatu, postanowiliśmy tedy **skupić wszystkich robotników na dwóch odcinkach, za miastem.** I dlatego w śródmieściu nie pracujemy wcale, do czasu uzyskania przez miasto odpowiednich funduszów. Roboty prowadzone sa **na łąkach pod Retkinią i przy zbiegu ulic Wileńskiej i Gwiazdowej.**

Zatrudniamy narazie przy tych robotach 550 robotników. O zatrudnieniu większej liczby narazie nie może być mowy.

— A jak przedstawia się sprawa włączania domów do nowej sieci kanalizacyjne, w związku z kasowaniem starych kanałów?

— Ta rzecz narazie przedstawia się **zupełnie realnie. W roku, bieżącym już zacznjemy kasować stare kanały i tym sposobem zmusimy właścicieli domów do włączania swych posesji do nowych kanałów.**

Od dnia 1 lipca b. r. będa skasowane stare kanały na ul. Narutowicza. od ul. Piramowicza do Wschodniej. na ul. 6-go sierpnia od Piotrkowskiej do Leszno, na ul. Zielonej od Piotrkowskiej do Gdańskiej oraz rów otwarty zwany „Karolewką" zaczynający się u zbiegu ulic Gdańskiej i 6-go sierpnia i idący do toru kolei kaliskiej.

— W jaki sposób odbędzie sie to kasowanie kanałów?

— W pierwszym rzędzie wybudujemy przedtem 50 studzienek ulicznych, by zabezpieczyć odpływ wody deszczowej a później wykopiemy stare zniszczone rury kanalizacyjne i otwory zasypiemy ziemią, kasując w ten sposób kanały te raz na zawsze.

— Czy właściciele domów muszą w tym wypadku przyłączyć swe posesje do nowej sieci?

— Nie mają innej rady, a raczej mają **do wyboru dwie alternatywy: albo dobrowolnie, kosztem niewielkiej sumy, przyłączyć swe posesje do sieci i mieć już z tym spokój, albo też, wobec zamknięcia rur odpływowych, zawrzeć umowę z jakimś przedsiębiorstwem asenizacyjnem, które za poważnem wynagrodzeniem będzie wywoziło nieczystości z domu.**

— Myślę, że właściciele domów zrozumieją własny interes i raczej przyłącza odrazu posesje swe do sieci.

Kto będzie dokonywał połączeń, czy wydział?

— Nie, wydział kanalizacji temi sprawami się nie zajmuje. Przyłączenia do sieci dokonywane będą **przez prywatną firmę kanalizacyjną koncesjonowaną.** My będziemy spełniali tylko czynności kontrolne.

— Czy tylko na wymienionych wyżej ulicach skasowane będą w roku bieżącym kanały?

— W roku bieżącym tylko na tych ulicach. Natomiast dalszy projekt nasz przewiduje, że do 1 kwietnia 1930 roku **skasujemy również stare kanały na ul. Zawadzkiej, od Piotrkowskiej do Zachodniej, na ul. Wschodniej od Narutowicza do Pomorskiej, na ul. Cegielnianej od Piotrkowskiej do Wschodniej.** Kasowanie tych kanałów postępować będzie stopniowo w miarę budowy coraz to więcej studzienek ulicznych. **S.**

Naczelnik okradł pocztę.

Franciszek Nowak przywłaszczył sobie worek z listami wartościowemi.

Sąd skazał niesumiennego urzędnika na 1 rok więzienia.

Urzędy pocztowe niektórych miejscowości podmiejskich, znajdujących się opodal stacji kolejowych, muszą korzystać z linji autobusowych przy przewożeniu poczty.

Do miejscowości takich należy naprzykład osada Osjaków, powiatu wieluńskiego, do której stale przywozi pocztę prywatny autobus, kursujący na linji Łask — Szczerców — Osjaków.

Pewnego dnia w Osjakowie gruchnęła wieść, iż **skradziono worek pocztowy z listami wartościowemi.**

W parę dni później miasteczko miało jeszcze większą sensację. Okazało się, iż sprawcą tej kradzieży był... **naczelnik miejscowego urzędu pocztowego Franciszek Nowak.**

Franciszek Nowak właśnie w tym czasie został usunięty z zajmowanego stanowiska. Na jego miejsce wyznaczono p. Bronisława Antoniewicza, który właśnie przyczynił się do wykrycia sprawcy kradzieży.

Znalazł on w szafie kartę przesyłkową z ambulansu pocztowego, która musiała być dołączona do worka pocztowego, skradzionego z autobusu.

— To dziwne — pomyślał p. Antoniewicz — skąd ta karta znajduje się na poczcie! Czyżby jakiś urzędnik miał coś wspólnego z kradzieżą?

P. Antoniewicz nie omieszkał donieść o swem odkryciu policji. Wszczęte dochodzenie ustaliło, co następuje:

Pewnego dnia autobus, kursujący na linji Łask — Szczerców — Osjaków, który wiózł sześć worków pocztowych do Osjakowa **utknął w drodze z powodu defektu motoru.**

W tym czasie właśnie przejeżdżał szosą kierownik urzędu pocztowego Nowak. Zabrał on ze sobą jeden z worków, zawierający listy wartościowe i, jak się później okazało, **zachował go dla siebie.**

Ustalono, iż ogólna suma strat, poniesionych przez pocztę, wynosiła **3688 złotych.**

Nowak, aresztowany przez policję, nie przyznał się do winy i twierdził, **że zwrócił worek z listami urzędowi pocztowemu.** Osadzono go jednakże w więzieniu.

W dniu wczorajszym b. naczelnik urzędu pocztowego stanął przed sądem okręgowym.

Na sprawie nie przyznał się on również do winy. Zeznania świadków ustaliły jednakże niezbicie, iż **on właśnie był sprawcą kradzieży.**

Sąd po wysłuchaniu prokuratora i obrońcy **skazał Nowaka na rok więzienia.** **das.**

Samobójstwo naczelnika

urzędu skarbowego w Łomży.

Z Warszawy donoszą:

Wczorajsze pisma poranne przyniosły lakoniczną wiadomość o samobójstwie „bezrobotnego urzędnika", Edmunda Rościszewskiego, który zastrzelił się z rewolweru przy ul. Piotra Skargi n. 77.

Jak się dowiadujemy, Rościszewski nie był bezrobotnym urzędnikiem, lecz **naczelnikiem urzędu skarbowego w Łomży** i zajmował to stanowisko od przeszło roku.

Przedtem Rościszewski przez 6 lat był zastępcą naczelnika 24-go urzędu skarbowego w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej.

Rościszewski liczył 37 lat i uchodził za zdolnego urzędnika, posiadał dobre kwalifikacje, lecz niestety, **był alkoholikiem, o czem władze skarbowe były poinformowane.**

Dlatego też naczelnik Rościszewski był stale pod ścisłą kontrolą władz przełożonych,

Urząd skarbowy w Łomży należy do tych, w których najczęściej izba skarbowa urządziła inspekcje.

Inspektor ministerstwa skarbu był niedawno w Łomży, ale **nie znalazł żadnych nieprawidłowości.**

Rościszewski przybył przed kilkoma dniami do Warszawy i tu w **mieszkaniu matki swej popełnił samobójstwo.**

Departament podatkowy ministerstwa skarbu delegował dziś do Łomży inspektora, celem przeprowadzenia rewizji w tamtejszym urzędzie skarbowym.

Rejestracja cudzoziemców.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do rejestracji w starostwie grodzkiem (Kilińskiego 52) cudzoziemcy zamieszkali na terenie Łodzi o nazwiskach na litery U.

Cudzoziemcy zamieszkali na terenie powiatu łódzkiego winni stawić się w starostwie łódzkim (Piotrkowska 100) dziś o nazwiskach na litery W. Z. Do rejestracji należy przynieść dokumenty osobiste i dwie fotografje. (b)

Za godz. nadliczbowe

należy się robotnikom 150 tys zł.

W fabryce sztucznego jedwabiu w Tomaszowie Maz. powstał pomiędzy administracją fabryki a robotnikami budowlanymi zatarg na tle niepłacenia przez firmę wynagrodzenia robotnikom za godziny nadetatowe.

Jeden ze związków zawodowych w Łodzi występuje na drogę sądową z powództwem sięgającem około 150.000 zł. Na sumę tę składają się zarobki całego szeregu robotników za godziny nadetatowe, przyczem niektórzy robotnicy wnoszą pretensje do firmy o zapłatę od dwuch do trzech tys., przepracowanych godzin od roku 1924. **w.**

Pannie BELI BERGERÓWNIE
z powodu zgonu
Jej Ojca
wyraża najszczersze współczucie.
I. BRONCHER

Jutro w niedzielę, dnia 19-go maja o godz. 12-ej w południe jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca naszego

b. p.

D-ra med. Lazara Prybulskiego

odbędzie się na cmentarzu odsłonięcie pomnika oraz nabożeństwo żałobne, na które krewnych, kolegów, przyjaciół i życzliwych zapraszają

Żona, syn i rodzina.

Kącik dla pań.

Suknia wieczorowa.

Suknia wieczorowa nie traci na aktualności przez okrągły rok, a więc i dziś, kiedy każda pani kompletuje garderobę na letnie wywczasy nie od rzeczy będzie rzucić słów kilka o ślicznej i wdzięcznej sukni dancingowo - wieczorowej, jaka tego lata będzie święciła trjumfy.

A więc mousseline imprime!

Rysunek i barwy tej materji są bardzo rozmaite i w zależności od nich zmienia się charakter sukni.

Mousseline w małe jaskrawe kwiateczki na blado - różowym, albo błękitnym tle jest odpowiedni i bardzo ładny na strojne sukienki dla młodych 15 — 18 letnich panienek.

Im większy wzór, tym elegantsza jest dziś suknia.

Wielkość rysunku na najnowszych modelach paryskich dochodzi częstokroć do ćwierci metra.

Najbardziej noszone będą mousseline imprime w jedno - albo wielobarwne kwiaty, rozsypane na czarnem, białem albo beige tle. Bardzo modne i efektowne są też liście i te materje robi się przeważnie na spodzie w kolorze liści, a więc białą na czarnem tle, beige — na granatowem albo czerwonem i t. d.

Wielka dogodność tego materjału polega na tem, że nie trzeba zbytnio wysilać fantazji na skomplikowany fason, bowiem szyje się je bardzo prosto, ani też nie wymagają one nieskazitelnego kroju. Krawcowa w domu z łatwością taką suknię uszyje. Oczywiście, ważnym czynnikiem jest sam wybór materji: pani niskiego wzrostu nie może się ubierać w mousseline o dużym wzorze, pani zaś o zbyt bujnych kształtach nie może nosić jasnych kolorów.

Bardzo modnym i pożądanym dodatkiem do tych sukien jest płaszczyk albo żakiecik z tegoż materjału. Płaszczyk robi się krótki, do kolan z szerokiemi rękawami i długą szarfą przyszytą zamiast kołnierzyka. Częstokroć upiększa się te narzutki lisiemi kołnierzykami, które z ogromnie lekkim materjałem dają piękny i oryginalny kontrast.

Jeśli suknia pod płaszczykiem albo żakiecikiem nie jest bardzo wycięta i zbyt przedłużona ku tyłowi — można taki komplet nosić też i w dzień.

Wogóle moda wprowadza na dzień bardzo strojne modele. Garsonki z tjulu i koronki są ostatnim sygnałem paryskim.

H. Z.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9) (b)

W dniu 19 b. m. o g. 12 w południe, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego

b. p.

NAFTALI LITWINA

odbędzie się na cmentarzu poświęcenie pomnika, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Rodzina.

Z żałobnej karty.

—:—

B.P. Salomea Herman

W dniu 16 b. m. zmarła nagle b. p. Salomea Herman, żona znanego w sferach kupieckich p. Jakóba Hermana, współwłaściciela firmy Bracia Herman i S-ka, oraz córka znanego obywatela m. Łodzi, p. Józefa Lwowa.

W zmarłej traci społeczeństwo osobę szlachetną o subtelnym charakterze, która przez szereg lat okazywała swą nieograniczoną pomoc cierpiącym naszego miasta.

Pamięć o niej wiecznie zostanie bolesna wśród wszystkich ją otaczających.

Niech jej ziemia lekka będzie.

Wilka w las ciągnie...

Znany włamywacz wpadł w ręce policji.

Wczoraj w ręce łódzkich władz policyjnych wpadł groźny włamywacz Bronisław Siedlecki.

Siedlecki, po kilku grubszych wyprawach rabunkowych, dokonanych na terenie naszego miasta, w ubiegłym roku zbiegł z Łodzi.

Przeniósł się on na Pomorze, gdzie również bardzo szybko dał się porządnie we znaki miejscowej policji. Włamywacz obawiając się, iż lada dzień może zostać aresztowany, wstąpił do marynarki wojennej i przez pewien okres znajdował się na statku „Tczew".

Siedlecki długo nie wytrzymał na służbie.

Pewnego dnia okradł jakiegoś oficera marynarki i znikł z horyzontu. Władze wojskowe wysłały za nim listy gończe, lecz nie zdołały go przyłapać.

Jak się obecnie okazało, Siedlecki wrócił do Łodzi i w swem rodzinnem mieście kontynuował „pracę" w umiłowanym fachu.

W ostatnich miesiącach okradł on w Łodzi ks. Kaczyńskiego, skradł vota z kościoła Najświętszej Marji Panny na Placu Kościelnym i puszki z pieniędzmi z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Łąkowej.

Przed paru dniami policja dowiedziała się, że Siedlecki zamieszkuje obecnie w domu przy ulicy 6 Sierpnia 76.

Tam też właśnie go aresztowano.

Włamywacz w czasie śledztwa przyznał się do kilkunastu wypraw złodziejskich. Osadzono go w więzieniu.

Sierżant zabi młodego robotnika

Bielsko, 17 maja.

Po zabawie w restauracji Bracka w Białej, sierżant Franciszek Kamiński, opuścił lokal po sprzeczce z kilku cywilnymi. Zdążającemu do koszar następowali jednak przeciwnicy na pięty, wskutek czego sierżant wypalił z rewolweru na odległość 3-ch kroków do ścigającego go 24-letniego robotnika Karola Cimali z Komorowic, który w pierś ugodzony, padł trupem na miejscu. Kamińskiego przytrzymała żandarmerja.

Edward Rosset.

Płodność i śmiertelność w Łodzi

na tle społecznego i wyznaniowego podziału ludności.

W najważniejszych przejawach ruchu naturalnego ludności, a więc w dziedzinie płodności i śmiertelności, proletarjat partycypuje w znacznie wyższym stopniu, aniżeli klasy zamożniejsze, i z tego powodu środowiska, wyróżniające się dużą liczebnością proletarjatu, wykazują zgoła inną konfigurację natężenia urodzeń i zgonów, niż środowiska z przewagą elementu drobno-mieszczańskiego. Statystyka ruchu naturalnego jest więc niejako zwierciadłem społecznego i gospodarczego położenia ludności.

Chcąc dać możliwie pełny obraz dynamiki ludnościowej Łodzi, nie poprzestaniemy na analizie danych statystycznych z lat ostatnich, lecz sięgniemy również do danych z okresu przedwojennego i wojennego. Co do danych przedwojennych zastrzec się musimy, że ścisłość ich jest problematyczna. Szereg badaczy, a w szczególności prof. L. Krzywicki, prof. St. Szulc, dr. B. Bornstein, wykazali dobitnie, ile opieszałości było w ówczesnem prowadzeniu statystyki i ile niedokładności w jej wynikach. Ale pomimo możliwych odchyleń od rzeczywistości, współczynniki ruchu naturalnego z lat przedwojennych odsłaniają jednak **tendencję tego ruchu** i z tego względu zasługują na uwagę.

Rysem znamiennym liczb, obrazujących ruch naturalny ludności Łodzi w dobie przedwojennej, jest ich tendencja zniżkowa. Przyrost naturalny wynosił w roku 1909 + 15,3 na tysiąc, r. 1914 + 9,1 na tysiąc. Występuje stopniowy spadek współczynnika zarówno urodzeń, jak i zgonów; podobnie zmniejszała się liczba zawieranych małżeństw. (1909 r. małż. 10,2 na tysiąc, 1914 r. 6,9 małż. na tysiąc). Wreszcie i przyrost naturalny tracił z roku na rok na intensywności,

Wojna zakłóciła normalna konfigurację ruchu naturalnego ludności. Cyfra małżeństw, stanowiąca w pewnej mierze wykładnik optymizmu życiowego, spadła do minimum (1915 r. 2,4 na tys., 1918 r. 5,1 na tys.). Również współczynniki urodzeń były w tym okresie niesłychanie niskie. Natomiast wzmogła się gwałtownie śmiertelność ,osiągając nieznane przedtem napięcie. Wskutek tych zmian przyrost naturalny został zahamowany i przez cały okres wojny wyrażał się cyframi ujemnemi, odzwierciadlającemi proces wymierania ludności (1915 r. 7,3 na tys., 1917 r. 21.8 na tys.).

W okresie powojennym ruch zdradza pewne znamiona szczególne, pozostające w łączności z warunkami demograficznemi, jakie wytworzyła epoka wojenna. Mianowicie w czteroleciu 1920 — 1923 obserwujemy silny wzrost współczynników małżeństw, a jednocześnie wzmaga się płodność. Widoczne jest działanie praw naturalnych, nakazujących wypełnienie luk, jakie powstały z okresu niedoli wojennej. Charakterystyczny jest pod tym względem zwłaszcza układ współczynników **małżeństw**, który wykazuje znaczne przekroczenie poziomu przedwojennego (1923 r. 12,8 małżeństw na tysiąc). Jeśli natomiast chodzi o śmiertelność rozmiary jej stopniowo maleją, na co składa się z jednej strony przerzedzenie szeregów ludzi słabych i mniej odpornych, którzy w wielkiej liczbie wymarli w czteroleciu wojennem, z drugiej zaś systematyczny wzrost dobrobytu społecznego oraz wielkie postępy w dziedzinie zdrowotności publicznej, która znalazła swego rzecznika w samorządzie miejskim oraz świeżo do życia powołanej instytucji kasy chorych.

Liczby z lat ostatnich sa znowu niezmiernie interesujące, ponieważ nie noszą już na sobie śladów okresu wojennego, a co za tem idzie odtwarzają normalną dynamikę ludnościowa w dobie obecnej. Cóż spostrzegamy? Współczynniki małżeństw, jak i urodzeń stopniowo maleją. Bez szczególnej wnikliwości zauważyć można, że tendencja obniżania się cyfr małżeństw i płodności, zaobserwowana już przed wojną, odżyła obecnie w całej pełni. Jedynie śmiertelność wykazuje naogół stały poziom, co przy zmniejszonej płodności wywołać musiało spadek przyrostu naturalnego.

Chcąc zorjentować się, w jakim stopniu wpływa proletaryzacja ludności na konfigurację dynamiki ludnościowej, należy wyprowadzić współczynniki ruchu naturalnego oddzielnie dla każdego odłamu wyznaniowego ludności Łodzi, stopień bowiem proletaryzacji poszczególnych grup wyznaniowych jest u nas niejednakowy, mianowicie wśród ludności katolickiej proletarjat stanowi 81,5 proc., wśród ewangelików — 69,6 procent, wśród żydów — 42,8 proc.

(d. c. n.).

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
18 maja 1929

Na froncie gospodarczym.

Druga dekada kwietnia była okresem bardzo poważnego jak na nasze stosunki zmniejszenia stanu dewizowo-walutowego. Pozycja „pieniądze i należności zagraniczne" zaliczone do pokrycia zmalała w ciągu 10 dni o 29 miljonów; (jednocześnie zapas niepoliczalny zmalał o 11 milj. zł.). Po tej kulminacji tendencja ta trwająca przez cały miesiąc (od pierwszej dekady marcowej) zmieniła się na wprost przeciwną. Ostatnie dwie dekady natomiast dają niewielki wzrost zapasu dewizowo-walutowego.

Przypisują to podwyżce od 19 kwietnia stopy dyskonta i zastawu. Być może, że w części istotnie przyczyna leży w tej zwyżce. O trwałości nowej tendencji trudno z góry kategorycznie sądzić, bo oddawna już stan dewizowo-walutowy Banku Polskiego zawisły jest od niewidzialnych pozycji bilansu płatniczego. — Natomiast wolno przypuszczać, że wskutek intensyfikacji eksportu żyta w najbliższych sprawozdaniach widoczna będzie aktywizacja bilansu handlowego, co za jakieś 3—4 miesiące powinno pomyślnie odbić się w bilansach Banku Polskiego.

***

Wiele ostatnio mówi się i pisze o złagodzeniu ciężaru publicznego. Także ze sfer zbliżonych do rządu słychać o przychylnym stosunku rządu do tej myśli.

Niewątpliwie konkretne wiadomości o odnośnych planach rządowych wywarłyby pomyślny wpływ na nastroje w obecnem napięciu kryzysowem. Niestety żadne konkretne wiadomości nie nadchodzą. — Rząd nie może w granicach prawa sam odmienić istniejącego stanu rzeczy. Musi albo wyjednać ustawę, albo zdobyć sobie możność samodzielnego z mocą ustawy uregulowania tych zagadnień. — Nie słychać narazie aby rząd na którąkolwiek z tych dróg się decydował

***

Pierwszorzędnej natury aktualnem zagadnieniem gospodarczem jest sprawa wprowadzenia nowej taryfy towarowej na P. K. P.

Projekt taryfy, do którego opracowywania przystąpiło biuro reformy taryf jeszcze w 1927 roku został już obecnie wykończony z dużym pośpiechem. Jak już niejednokrotnie pisano, projekt przy obecnym stanie przewozów powinien dać kolejom o 160 miljonów więcej aniżeli obecna taryfa.

Podwyżka taryf osobowych latem zeszłego roku w tym samym stosunku procentowym (ok. 20 proc.) odbywała się w innej konjunkturze, a przytem wpływ podwyżki taryfy osobowej na obroty gospodarcze i ceny jest znacznie łagodniejszy anizeli podwyżki taryfy towarowej. Wydaje się słusznym postulat wysunięty w rezolucji warszawskiej izby przemysłowo-handlowej, aby wprowadzenie nowej taryfy odłożyć do czasu poprawy ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju a w każdym razie aby ewentualne zwyżki dla poszczególnych artykułów rozłożyć na etapy okresowe. Wydaje się, iż leży to nie tylko w interesie ogólno-gospodarczym ale także i w interesie P. K. P., które łatwo mogłyby się narazić na zmniejszenie przewozów wyrównujące z nadmiarem zysk z podwyżki taryfy.

a.

Sp. akc. Fr. Kindermann

wniosła podanie o odroczenie wypłat.

Sensacją dnia było wniesienie podania o odroczenie wypłat przez sp. akc. Fr. Kindermann, Andrzeja 12.

Firma, która istnieje lat 70, poniosła główne straty w czasie wojny. Wartość zarekwirowanych towarów wynosi około 200.000 dolarów a należności rosyjskie pół milj. dolarów, co razem wynosi olbrzymią sumę 700.000 dolarów. Te straty wojenne, powiększone jeszcze przez długi przedwojenne, wynoszące zł. 327.000 były wielkim ciężarem, przygniatającym rozwój interesów. Ostatnie wypadki rynkowe doprowadziły firmę do ostateczności. Poważna strata za rok 1928, wynosząca łącznie z kosztami organizacji sp. akc. przeszło 725.000 zł, oraz przesilenie trwające od szeregu miesięcy doprowadziło firmę do konieczności zwrócenia się o odroczenie wypłat.

Z niżej przytoczonego bilansu wynika, iż wzajemne ustosunkowanie się aktywów do pasywów jest niepomyślne.

W nieruchomościach i maszynach tkwi z górą 2,5 milj. zł., podczas gdy kapitał zakładowy wynosi zaledwie 2,0 milj. Niepomyślne jest również ustosunkowanie się płynnych i półpłynnych aktywów do krótkich zobowiązań.

Surowce, towary i materjały chemiczne figurują w wysokości 896,029.74 kasa, weksle i papiery wartościowe 117,582.02 łącznie 1,013,611.76. Suma ta wystarcza zaledwie w połowie na pokrycie licznych zobowiązań t. j. akceptów, wierzycieli, podatków i komornego, które przedstawiają łączną wysokość zł. 2,073,727.36.

Oczywiste jest, iż problem sanacji drogą odroczenia wypłat jest bardzo ciężki przy tak zwichniętej równowadze bilansowej. Zarząd spółki zamierza przeprowadzić sanację, przez zaciągnięcie długoterminowej pożyczki. Spornem jednakowoż jest, czy tylko ta droga doprowadzić może do sanacji bez jednoczesnego powiększenia kapitałów własnych. Przedsiębiorstwo posiada przędzalnię wełny z 12 zespołami, tkalnię posiadającą 245 krosien, farbiarnię i wykończalnię.

Wartość produkcji w roku 1927 wyniosła zł. 5 milj.

Bilans spółki na dzień 1 maja b. r. przedstawia się następująco:

Aktywa:

terytorjum fabryczne	138.320.—
budynki	963.352.—
maszyny i urządzenia	1,427.525.—
surowce i przędza	610.745.—
barwniki i chemikalja	37.398.52
tkaniny i surowce	247.886.11
akcesorja techniczne, węgiel i smary	22.418.50
kasa	4.912.49
weksle	30.219.53
papiery wartościowe	82.450.—
urządzenia biurowe, konie i wozy	18.164.50
dłużnicy	1.749.55
należności za rekwizycje i wątpliwe	2.—
koszta organizacji s-ki akc.	52.000.—
strata na rok 1928	673.703.96
	4.310.847.27

Pasywa:

kapital akcyjny	2.000.000.—
akcepty	1.500.289.80
wierzyciele	429.462.56
długi przedwojenne	237.119.91
zaległe podatki	107.575.—
zaległe komorne	36.400.—
	4.310.847.27

Upadłość zamiast nadzoru.

Obecną trudną sytuację starają się jednak w pewnych wypadkach wyzyskać nieetyczne jednostki, podkopując w ten sposób egzystencję solidnych firm. Jako przykład posłużyć może bardzo charakterystyczna sprawa firmy Z. Rozencwajg o udzielenie jej nadzoru oraz podanie grupy wierzycieli tej firmy, którzy wystąpili o ogłoszenie firmie upadłości.

Jak się bowiem okazuje firma ta uchodziła za bardzo zamożną, to też wniesienie podania o nadzór zaskoczyło licznych wierzycieli. Rozencwajg jeszcze na tydzień przed wniesieniem podania uczynił poważne zakupy na rachunek otwarty, oraz zamierzał nabyć większą nieruchomość. Z tych więc względów stowarzyszenie kupców m. Łodzi ujęło w tej sprawie inicjatywę w swe ręce, aby nietylko uchronić wierzycieli przed stratami, ale i w sposób zasadniczy przeciwdziałać nadużywaniu nadzorów przez niesolidne firmy.

Akcja wierzycieli prowadzona przez wydział ochrony kredytu stowarzyszenia kupców m. Łodzi doprowadziła do opieczętowania składu, a w dniu wczorajszym sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Żułkwy w składzie sędziów pp. Kaffankego i Szulborskiego ogłosił firmie tej upadłość, poddając Rozencwajga pod nadzór policyjny.

Sędzią komisarzem mianowany został p. D. Fabrykant, kuratorem adwokat Wajnikonis.

Inicjatywa stowarzyszenia kupców m. Łodzi (wydział ochrony kredytu), zasługuje na podkreślenie jako słuszna zupełnie w swem założeniu akcja przeciwko epidemji nadzorów panoszącej się ostatnio nagminnie w Łodzi, a wykorzystywanej przez nieuczciwe jednostki.

PREZYDJUM STOWARZYSZENIA KUPCÓW M. ŁODZI.

W dniu wczorajszym odbyło się konstytucyjne zebranie nowo wybranego Zarządu Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi. Prezesem zarządu wybrany został dr. Józef Sachs, wiceprezesami pp. Mieczysław Hertz i Juljusz Loewsztajn.

Skarbnikiem został p. Jakób Hertz, sekretarzem p. Leon Mokrski, gospodarzem p. J. Weinstein.

—j—

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ.
z dnia 17-go maja 1929 roku.

GOTÓWKA.

Dolary —

CZEKI.

Belgja 123,85. Holandja 358,70; Kopenhaga 237,63. Londyn 43,26 i ćwierć. N. York 8,90. Paryż 34,87 Praga 26,38 i pół. Szwajcarja 171,78. Sztokholm 238,22. Wiedeń 125,26. Włochy 46,70. Berlin 212.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 105, 105,75, 105. Pożyczka stabilizacyjna 92,75, 92,50. Dolarówka 76 74,50. 5-proc. konwersyjna 67. 5-proc konwersyjna kol. 59. Dolarowa 84,50 84,75 Kolejowa 102,50 8-proc. Banku Gosp. Krajowego 94. 7-proc Banku Gosp. Krajowego 83,25. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 48,25, 49. 5-proc m Warszawy zł. 51,50. 8-proc. m. Warszawy zł. 67 68,25 8-proc. m. Łodzi 60. 8-proc m. Piotrkowa 57. 10-proc. m. Siedlec 67.

AKCJE:

Dyskontowy 122. Polski 166 Sole potasowe 33. Cukier 36 27,25, Węgiel 80. Lilpop 36,50 36,75 Ostrowieckie 89 90. Handlowy 114. Zarobkowy 78,50. Częstocice 38. Firley 50 50,25 Cegielski 42. Modrzejów 27,50 27. Starachowice 29,75 29,50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 16 maja. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9,82, luty 9,83, marzec 9,85, kwiecień 9,86, maj 9,95 ,czerwiec 9,88 lipiec — 9,89, sierpień 9.90, wrzesień 9,87, październik 9.87 listopad 9.82, grudzień 9.82, loco 10.12.

Liverpool 16 maja. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 17.40, marzec 17.49, maj 17,01, lipiec 17.01, październik 18.16, listopad 17.12, loco 17.75.

Aleksandrja, 16 maja. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 34.76, maj 33.84, lipiec 34.11, listopad 34.50. Ashmouni: luty 22.53. czerwiec 21.19, sierpień 21.55, październik 21.78, grudzień 22.16

Nowy York, 16 maja. Bawełna amerykańska. Otwarcie: maj 19.31 — 19.40, lipiec 18.55 — 18.58 październik 18.58. Środek maj 19.48 — 19.49, lipiec 18.67, październik 18.62. Zamknięcie: maj 19,60, czerwiec 18.70, lipiec 18.69 — 18.72, sierpień 18.68, wrzesień 18.67, październik 18.66 — 18.67, listopad 18.73 loco 19.75.

Głosy czytelników.

Problem odroczeń wypłat.

Prawnym celem nadzoru sądowego jest zapobieganie upadłości i odroczenie wypłat na pewien okres czasu. To kryterjum prawne dla określenia istoty i przeznaczenia nadzoru sądowego jest zbyt ciasne. To też z ustawy korzystają niejednokrotnie niewłaściwi. Nie można bowiem identyfikować chęci zapobiegania upadłości przez kupca - detalistę lub prowincjonalnego hurtownika z przedsiębiorstwem przemysłowem lub handlowem, opartem na zdrowych podstawach. Dalekoidący liberalizm w udzielaniu nadzorów sądowych spowodował organizacje gospodarcze do zwrócenia się pod adresem prezesa sądu z prośbą o uchylanie niewłaściwych podań o nadzory. Istotnym bowiem celem nadzoru sądowego jest dążenie do sanacji przedsiębiorstwa, **opartego na solidnych podstawach,** które jednak chwilowo znalazło się w trudnościach płatniczych.

Nie ulega wątpliwości, że drobny kupiec, lub przemysłowiec, który popadł w niewypłacalność w okresie kryzysu obecnego, mimo odroczenia wypłat, nie wytrwa przy następnym kryzysie. Sanacja takich przedsiębiorstw jest bezcelowa i nietrwała.

Tendencja do skrupulatnego badania stanu przedsiębiorstwa przed udzieleniem odroczenia wypłat już obecnie się ujawniła, co jest objawem bezwzględnie pozytywnym. Przedewszystkiem winny być skrupulatnie zbadane następujące okoliczności: rozmiar i charakter przedsiębiorstwa, ilość lat istnienia jego, a przedewszystkiem opinja, jaką się cieszy firma w sferach handlowych. Co do tych wszystkich ważnych okoliczności są zazwyczaj miarodajni sędziowie handlowi, którzy mogą również zawezwać biegłych celem wydania opinji. Po uwzględnieniu tych okoliczności następuje bodaj najważniejszy moment t. j. zbadanie bilansu, przedłożonego przez firmę, proszącą o odroczenie wypłat.

Na zasadzie doświadczenia uważam za wskazane badanie każdego bilansu przez biegłego rewidenta księgowego. Tylko bowiem ekspert orzec może, czy cyfrowe dane są rzeczywiste i czy stanowią materjał bezsporny. Przy analizie bilansu należy ściśle wziąć pod uwagę wartość i wysokość aktywów płynnych, a przynajmniej stosunkowo płynnych, albowiem niezawsze towary lub też surowce można nazwać płynnemi aktywami, nie mówiąc już o takich objektach jak maszyny, nieruchomości, których nie można poprostu zaliczać do nadwyżki aktywów nad pasywami. Skoro objekty te nie mogą być użyte na pokrycie długów, w okresie trwania nadzoru, należy poza temi pozycjami szukać nadwyżek bilansowych aktywów nad pasywami.

Jednakże i tego prawidła pod żadnym względem uogólniać nie wolno. Po ścisłem zbadaniu bilansu nie należy zapominać o takich okolicznościach, jak o charakterze i rozmiarze przedsiębiorstwa, opinji i t. d. W interesie bowiem ogółu nie leży udzielanie odroczeń wypłat firmom, nawet chociaż przedstawią bilanse zadawalniające, jeśli nie przedstawiają dostatecznych gwarancyj solidności. Częstokroć bowiem zwracają się o odroczenie wypłat firmy, żerujące w atmosferze przesilenia. To nadużywanie momentu ogólnego kryzysu winno być tępione, a nie ułatwiane przez zbyt liberalne udzielanie odroczeń wypłat.

J. FAIL

W notesiku businessmana.

Łódź, 18 maja.

REZERWY ZBOŻOWE, które wobec niskich cen zboża nie znajdują zastosowania w interwencji są używane na pomoc żywnościową dla głodującej ludności Wileńszczyzny i województwa Nowogródzkiego, dokąd wywożone jest po zniżonej taryfie kolejowej.

DO OPRACOWANIA WNIOSKÓW BUDŻETOWYCH na rok 1930/31 przystąpiły w myśl zarządzenia ministra skarbu wszystkie władze centralne. W instrukcji wystosowanej w związku z tem do poszczególnych ministerstw zwróciło ministerstwo skarbu uwagę, że projekty budżetów nie mogą pod żadnym pozorem przekraczać w wydatkach norm, jakie zawiera budżet każdego resortu w roku obecnym.

W BANKU POLSKIM dnia 23 maja odbędzie się posiedzenie Rady dla ustalenia wytycznych polityki kredytowej wogóle a w szczególności polityki w zakresie kredytów rolniczych.

NA ZEBRANIU GIEŁDY ZBOŻOWO TOWAROWEJ warszawskiej po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności giełdy oraz sprawozdania kasowego i bilansu za 1928 rok, postanowiono w dalszym ciągu apelować do rządu o zniesienie podatku obrotowego od tranzakcji giełdowych, jako warunku nieodzownego dla egzystencji giełd zbożowo - towarowych w Polsce.

ZJAZD BUCHALTERÓW ODBĘDZIE SIĘ W POZNANIU. W zjeździe wezmą udział najpoważniejsze organizacje, zrzeszające buchalterów najróżnorodniejszych gałęzi przemysłu, handlu, finansów i rolnictwa oraz członków zrzeszeń i kół biegłych rewidentów, księgowych - rzeczoznawców i ekspertów. Zjazd zajmie się omówieniem aktualnych zagadnień z dziedziny zadań i znaczenia buchaltera.

UNITED POLISCH CTEEL WORKS pod tą nazwą zamierza Harriman stworzyć wielki holding któryby kotrolował Huty „Królewską", „Laury" „Bismarcka" i ewent „Pokoju". Stworzenie takiego holdingu zapewniłoby Harrimanowi predominację nad grupą niemiecką Flicka (Sfuzjowane huty: Mismarcka, Silesia, Katowicka S. A.)

OBWIESZCZENIE.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO M. ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz 11-ej z rana w Kancelarji Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchom.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notarjuszem	Dnia
75	Podrzecznej i Stodolnianej	1.580	11.850	J. Rzymowski	4.X 1929 r.
191-a	Stary Rynek	660	4.950	S. Korn	7.X 1929 r.
270-x	Wólczańskiej	4.140	31.050	E. Trojanowskim	7.X 1929 r.
817-g	Lipowej	1.540	11.550	A. Smolińskim	15.X 1929 r.
975	Przędzalnianej i Skierniewickiej	8.000	60.000	K. Rossmanem	16.X 1929 r.
1043-l	Kilińskiego	1.500	11.250	A. Smolińskim	16.X 1929 r.
1437	Cegielnianej i Kilińskiego	38.780	290.850	K. Rossmanem	21.X 1929 r
1437-G	Skwerowej	3.560	26.700	A. Smolińskim	21.X 1929 r.
16 32	Cegielnianej i Magistrackiej	3.720	27.900	E. Trojanowskim	21.X 1929 r.
4093	Hipotecznej	6.000	45.000	A. Smolińskim	22.X 1929 r.

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.
Łódź, dnia 20 marca 1929 roku.

Dnia 11 maja 1929 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym postanowił: ogłosić upadłość handlującemu Hugonowi Frohweinowi oraz firmie: „Hugo Frohwein" 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć początkowo na dzień 1 maja 1929 roku, 3) zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Ottona Eisenbrauna 4) zamianować kuratorem adwokata Maurycego Kona, 5) oddać upadłego Frohweina pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów papierów, ruchomości upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, 7) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisami art. 457 K. H., 8) uskutecznić wpis do rejestru handlowego na zasadzie art. 2. p. 4 Dekretu z dnia 7 lutego 1919 roku, 9) wyrok opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności, 10) odpis wyroku zakomunikować prokuratorowi przy sądzie okręgowym w Łodzi.

Za zgodność Kurator upadłości
Adwokat Maurycy Kon

Sędzia Komisarz masy upadłości firmy „Hugo Frohwein" na mocy 476 K. H. postanawia: wezwać wierzycieli firmy: „Hugo Frohwein" do stawienia się w dniu 23 maja 1929 roku o godzinie 11 rano do kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (ul. Żeromskiego Nr. 115) w celu wysłuchania sprawozdania kuratora upadłości i wyboru syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz
Otto Eisenbraun
Za zgodność Kurator upadłości
Adwokat Maurycy Kon

Podaję do wiadomości PP. Członków Stowarzyszenia, że w SOBOTĘ, dnia 18 maja 1929 r. o godz. 6-ej po południu odbędzie się

PRZEDWYBORCZE ZEBRANIE

zaś w NIEDZIELĘ, dnia 19 maja r. b. o godz. 7 wiecz. odbędą się
WYBORY WŁADZ STOWARZYSZENIA
Zarząd Stow. Komiwojażerów Ł. O. H. P.

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi, Żeromskiego 115

ma do sprzedania:

100 kg. waty czarnej w opakowaniu po 2 kg., po zł. 1,20 za kg.
135 kg waty szarej odpadkowej w opakowaniu po 2 kg., po zł. 1.20 kg.
225 kg przędzy wigoniowej czarnej na kopsach selfaktora Nr. 3, I ang. baweln. w skrzyniach po zł. 3.20 za kg

Pokrycie gotówkowe; za tutki papierowe kaucja po zł. 1.50 za kg., za skrzynie po zł. 0.30 za kg. skrzyni

Zgłoszenia przyjmuje Kancelarja Szkoły od godz. 8-ej do 15-ej w dni powszednie

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE JÓZEFA ABA w ŁODZI
Zielona 10, tel. 22-12

Zgłoszenia nowowstępujących uczenic: codziennie w godzinach szkolnych.

Przy szkole zostaje otwarta freblówka

Dyrektor (—) J. AB.

Szkoła Handlowa
Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska Nr. 45, tel. 40-20

podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy nowowstępujących. Kandydaci winni wykazać się świadectwem ukończenia szkoły powszechnej lub 3-ch klas gimnazjum. Za dzieci pracowników państwowych opłatę uiszcza Skarb Państwa. — Przy Szkole Handlowej istnieje przygotowawcza

SZKOŁA POWSZECHNA

do której przyjmowani są chłopcy w wieku szkolnym od lat 7-miu. Wszelkie sprawy związane z Komisją Powszechnego Nauczania załatwia bezpośrednio Szkoła.

Kancelarja Szkoły czynna codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 8 do 2 po poł.

Dyrektor: (—) M. SZARKOWSKI

Wytworny wygląd i przestronność



Karoserja Fishera jest ostatniem słowem wytworności i komfortu

Sześciocylindrowy Chevrolet wyróżnia się wśród wszystkich samochodów swej klasy niebywale niską ceną i umiarkowanymi kosztami utrzymania. Popularność swą zawdzięcza on pierwszorzędnym zaletom wśród których uderzają przedewszystkiem siła, szybkość, sprawność, komfort i wytworny wygląd. Moc jego silnika powiększono o 32.6% przez co szybkość samochodu wzrosła o 20%, pozatem wprowadzono cały szereg najnowszych ulepszeń technicznych, jak specjalna pompka przy karburatorze, pomka do benzyny, nowy system wentylacji karteru i oliwienia, wzmocniono wał korbowy i rozrządczy oraz amortyzatory hydrauliczne Lovejoy. Hamulce na cztery koła oraz kierownica na łożyskach kulkowych zapewniają zupełnie bezpieczeństwo i niezmierną łatwość kierowania, zarówno w najtrudniejszych warunkach ruchu ulicznego jak i podczas szybkiej jazdy na otwartej szosie.

Sześciocylindrowy Chevrolet dzięki tym wszystkim zaletom od chwili ukazania się na rynku stał się ulubieńcem publiczności. Wobec ułatwionych warunków płatności jest on dostępny dla najszerszego ogółu. Najbliższe upoważnione zastępstwo udzieli wszelkich informacji.

CHEVROLET

Wyrób General Motors

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Upoważnione Zastępstwa na całem terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku:



Dyrekcje Gimnazjów Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenic przyjmują kancelarje:

I Gimnazjum Męskiego przy Magistrackiej 21

II Gimnazjum Męskiego przy Magistrackiej 22

Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Piramowicza 7

w godzinach biurowych. Egzaminy wstępne rozpoczną się 20 maja b. r.

Do klasy podwstępnej przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego (ul. Piramowicza 7) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5½.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród żydów

w Łodzi, Pomorska 46/48

(dawniej pod dyrekcją p. Szwajcera) zawiadamia, że wpisy uczniów przyjmuje kancelarja szkoły codziennie w godzinach biurowych.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas systemem lekcyjnym rozpoczną sie dnia 20 maja. r. b.

NA RATY-tanio!

Najdogodniejsze warunki.

Pierwszorzędne palta damskie, męskie, obuwie oraz wszelkie towary manufakturowe, galanteryjne poleca firma

„KREDYT" NAWROT 15

I-sze piętro front. 19

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, iż były prącownik firmy Bittner, ul. Andrzeja p. „Zygmunt", fryzjer damski, pracuje obecnię w moim salonie damskim przy ul. Głównej 23.

Z poważaniem

„Stanisław" 19

Poszukuję

trzy względnie cztero-pokojowego mieszkania

z wygodami w centrum miasta, w trzypiętrowym domu. Oferty pod „Trzy pokojowe" do „Republiki" 19

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

Bank Akcyjny w Warszawie

poszukuje na stanowisko kierownicze zdolnego i energicznego

BANKOWCA

ze znajomością buchalterji oraz języka niemieckiego. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw oraz referencjami pod „Zdolny Bankowiec" nadsyłać do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

Dzień szczęścia się zbliża!!!

KAŻDY, KTO NADEŚLE DO KOLEKTURY LOTERJI PAŃSTWOWEJ Nr. 184 W WARSZAWIE, UL. NALEWKI 33, swoje imię, rok i miesiąc urodzenia otrzyma los po cenie nominalnej DO I-ej KLASY 19-ej POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego ASTROLOGA SZYLLERA SZKOLNIKA na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologji, po uprzedniem wpłaceniu DO P. K. O. ZA Nr. 16,301, lub też przekazem pocztowym należności na ćwierć LOSU 10 zł., PÓŁ LOSU 20 Zł., TRZY CZWARTE LOSU 30 Zł., CAŁY LOS 40 Zł., oraz na koszta pocztowe 25 gr. (listem poleconym — 75 gr.).

LOSY WYSYŁAMY NATYCHMIAST PO OTRZYMANIU GOTÓWKI.
GŁÓWNA WYGRANA 750.000 ZŁOTYCH!
CO DRUGI LOS WYGRYWA!!
CIĄGNIENIE nastąpi dn. 23 i 24 maja 1929 r.

O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast.

UWAGA! do każdego losu Kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera Szkolnika z własnoręcznem potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. — Ogłoszenie wyciąć i załączyć. 19

Pensjonat **willa Teplera**

WISNIOWA GORA

zostaje otwarty dn. 25 maja. Poleca słoneczme pokoje położone w ślicznym parku własny las sosnowy. Do wynajęcia również 2-3 pokojowe mieszkania. Zgł. tel. 64-98.

DR. MED.

P. MARKOWICZOWA

chor. skórne, włosów i weneryczne przeprowadziła się na Al. 1-go Maja 37 telefon 66-35. przyjmuje od 3 — 9 wiecz.

Gabinet kosmetyki lekarskiej.

Dr. Ludwik Rosenberg

ordynuje jak w latach ubiegłych

w Krynicy willa „Gwiazda"

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena.

PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.

Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45. Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.

Porada dentystyczna i wenerologiczna

dla chor. skórnych, wenerycznych

Doktór

P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.

Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 8—12 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.